

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIADZKI



GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja
Toruń, Bydgoska 56
Filja Adm. Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filii: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 293

300 tysięcznej armji za 10-letni pakt o nieagresji domaga się Hitler od Francji

Co zawiera pismo ambasadora Ponceta do Paul Boncoura?

Paryż, 21. 12. (PAT). Okazuje się, że radca ambasady francuskiej w Berlinie Arnal przywiózł do Paryża nie notę rządu niemieckiego, jak to podawała prasa, lecz pismo ambasadora francuskiego w Berlinie p. Ponceta, które zawiera ROSZCZENIA NIEMIEC, wyrażone przez kanclerza Hitlera podczas jego pierwszej rozmowy z ambasadorem francuskim.

DOKUMENT TEN JEST SZCZEGÓLNI WAŻNY ze względu na to, że zredagowany został w porozumieniu z rządem niemieckim, co nadaje mu charakter ściślejszej precyzji i autentyczności. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że treść tego dokumentu Wilhelmstr. zakomunikowała również ambasadorowi angielskiemu i włoskiemu.

Radca Arnal niezwłocznie po przyjeździe do Paryża zgłosił się na Quai d'Orsay i wręczył pismo Ponceta ministrowi Paul-Boncourowi.

Według informacji kół politycznych, memoriał, przywieziony z Berlina pozwoli rządowi francuskiemu zająć dokładne stanowisko wobec roszczeń niemieckich. Francuska rada ministrów ustali szczegółowe instrukcje dla ambasadora Ponceta, które będą mu przesłane w najbliższym czasie.

Zdaniem kół, propozycje niemieckie przedstawiają się następująco: 1) NIEMCY DAJĄ 300.000 armji, rekrutowanej z potu na przeciąg 1 roku i zaopatrzonej w

dostateczną ilość broni defenzywnej, 2) Niemcy zgadzają się na zasadę stosowania międzynarodowej kontroli w stosunku do swych sekcji szturmowych pod warunkiem jednak, że kontrola ta będzie stosowana również i do organizacji paramilitarnych i innych krajów, 3) Rząd niemiecki zaznacza, że propozycje zaniechania plebiscytu w Zagłębiu Saary nie zmierzają bynajmniej do zmodyfikowania statutu terytorjalnego Zagłębia Saary przed upływem terminu,

oznaczonego przez traktat wersalski, 4) Niemcy zaproponują ZAWARCIE PAKTU NIEAGRESJI NA LAT 10 FRANCJI I INNYM SWYM SĄSIADOM.

Dzienniki podkreślają, że przywieziony przez radcę Arnala tekst należy uważać za autentyczny. Nie jest on jednak notą, gdyż w tym wypadku dokument Wilhelmstr. według zwyczajów dyplomatycznych byłaby wręczyła na Quai d'Orsay przez ambasadora niemieckiego w Paryżu.

Francja jest wierna przyjaźni z Polską

„Oto nasza prawdziwa polityka” — pisze prasa francuska

Paryż, 21. 12. (PAT). Radykalna „Ere Nouvelle” zaznacza, że Francja powinna zgrupować wszystkie państwa, dążące do tego samego celu i obawiające się przedsięwzięć wojennych w trosce o swe bezpieczeństwo, jak również o bezpieczeństwo międzynarodowe. „Z tego powodu — pisze dziennik — jesteśmy

wierni naszym dawnym przyjazniom z Polską, Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławją. To również powinno nas zachęcać do rozszerzenia tych przyjaźni i wysiłków o zbliżenie z Hiszpanją, Turcją i Rosją. Oto prawdziwa polityka Francji”.

Po gen. Johnsonie — Frank Walker

ratować ma gospodarkę Stanów Zjednoczonych
Niespodziewane zarządzanie Roosevelta

Londyn, 21. 12. (PAT). Prezydent Roosevelt sprawił wszystkim niespodziankę przez nagłe utworzenie nowej nadzwyczajnej „Rady Narodowej” i powołanie na prezesa tej Rady zupełnie nieznanego człowieka, nie będącego nawet członkiem kongresu. Jest nim Frank Walker. Do atrybucji jego należy skoordynowanie i skonsolidowanie rozmaitych organów odbudowy oraz wy-

dawanie zarządzeń nadzwyczajnych, dotyczących wszystkich tych organów.

Powołanie do życia nadzwyczajnej rady narodowej i postawienie na jej czele Walkera, stanowi poważne ograniczenie kompetencji dotychczasowego dyktatora przemysłowego Ameryki gen. Johnsona, który stoi na czele urzędu odbudowy narodowej t. zw. N. R. A.

Na Capri

spotka się Simon z Mussolinim

Londyn, 21. 12. (PAT). W tutejszych kołach politycznych uważa się prawie za pewne, że minister John Simon, który udaje się jutro do Paryża, ma spotkać się w drodze powrotnej z Capri z Mussolinim. Co się tyczy spot-

kania Simona z Hitlerem, to jak donosi agencja Reutersa, jest ono w tej chwili mało prawdopodobne. Minister Simon wróci do Londynu dnia 7 stycznia rp.

Nowa „Fraülein Doktor”

Wykrycie wielkiej afery szpiegowskiej w Paryżu

Paryż, 21. 12. (PAT). Ostatni numer „Petit Parisien” podaje, że policja paryska trafiła na ślad wielkiej afery szpiegowskiej. Od 48 godzin trwają dochodzenia, rewizje i aresztowania. Dotychczas aresztowano 13 osób różnych narodowości. Wśród aresztowa-

wanych znajdować się ma także kilku Francuzów. Jedną z aresztowanych jest córka byłego komisarza policji paryskiej. Nazwiska aresztowanych trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Paryż, 21. 12. (PAT). Wykryta wczoraj

Zagadkowe zaginięcie w Austrii naczelnika wydziału „Funduszu Bezrobocia”

(o) Warszawa, 21. 12. (tel. wł.). Od pewnego czasu krąży w Warszawie pogłoski o tajemniczym zaginięciu w Austrii naczelnika wydziału Prawnego Funduszu Bezrobocia p. S. turn de Sztrema.

P. S. od dłuższego czasu poważnie chorował na płuca i zaburzenia nerwowe. W celach kuracyjnych udał się na miesięczny urlop do Austrii. Z Warszawy przyjechał do Wiednia, gdzie zatrzymał się w pewnym hotelu przy Jo-

sephplatz. W hotelu złożył swe bagaże i polecił portjerowi, by ten zatrzymał wszystkie nadchodzące do niego listy do czasu jego powrotu. Od tej chwili wszelki ślad po naczelniku S. zaginął. Przez cały czas urlopu nie martwiono się jednak z tego powodu, dopiero, gdy czas urlopu się skończył, zaniepokojona rodzina zwróciła się do policji austriackiej o wszczęcie poszukiwań.

P. Prezydent Rzplitej zwiedził wystawę plastyków legionowych

Warszawa, 21. 12. (PAT). Wczoraj w południe p. Prezydent Rzplitej przybył do Instytutu Propagandy Sztuki, by zwiedzić wystawę koła plastyków Legionowego Instytutu Studjów.

P. Prezydentowi towarzyszył prezes Walery Sławek, szef kancelarii cywilnej dr. Helczyński i szef kancelarii wojsk. pułk. Głogowski. U wejścia do Instytutu powitali p. Prezydenta Rzplitej dr. Dziadosz, wiceprezes Instytutu Propagandy Sztuki generał Zamorski, poseł Starzak, dyrektor Instytutu Propagandy Sztuki p. Rutkowski, prezes Koła plastyków Legionowego Instytutu Studjów p. Modzelewski i prezes Komitetu wystawy p. Ryszkiewicz.

Delegacja LOPP w Belwederze

Warszawa, 21. 12. (PAT). W dniu wczorajszym przybyła do Belwederu delegacja LOPP, w osobach prezesa rady głównej LOPP byłego ministra Kuehna oraz prezesa zarządu głównego LOPP generała Berbeckiego, celem wręczenia p. Marszałkowi Piłsudskiemu dyplomu i odznaki honorowej Ligi Obrony Przeciwlotniczej.

Cztery rozporządzenia uposażeniowe

(o) Warszawa, 21. 12. (tel. wł.). Jakaśmy już donosili, Rada Ministrów na onegdajszym posiedzeniu uchwaliła w związku z nową ustawą uposażeniową cztery rozporządzenia.

Pierwsze z nich dotyczy zaszerogowania do nowych grup uposażeniowych funkcjonariuszów państwowych i określa sposób automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup. Rozporządzenie to reguluje również sprawę dodatków lokalnych i funkcyjnych, oraz sprawę umundurowania niższych funkcjonariuszów.

Drugie rozporządzenie reguluje zaszerogowanie do odpowiednich grup uposażeniowych sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów, jednocześnie normując sprawę dodatków.

Trzecie rozporządzenie określa w jaki sposób zaszerogowani być mają do nowych grup uposażeniowych oficerowie i szeregowi policji państwowej i sprawy granicznej. Równocześnie zawierają przepisy o dodatkach lokalnych i funkcyjnych.

Czwarte rozporządzenie wreszcie odnosi się do sprawy terminu płatności uposażeń i niewprowadza żadnych zmian w tym względzie.

Komisarz Rządowy w Berlinie

Berlin, 21. 12. (PAT). Na stanowisko komisarza państwowego miasta Berlina zamianowany został dr. Lippert.

Pruski minister przed sądem za sprzeniewierzenie i przekupstwo

Berlin, 21. 12. (PAT). Przed sądem karnym w Bochum rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko byłemu pruskiemu ministrowi opieki społ., wybitnemu działaczowi partii centrowej Hirtzigerowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie i przekupstwo.

Akt oskarżenia zarzuca Hirtzigerowi, że jako minister pruski subwencjonował z funduszy państwowych jedno z przedsiębiorstw budowlanych wzamian za to otrzymać miał tytułem gratyfikacji willę podmiejską.

400 tysięcy Niemców poddanych zostanie sterylizacji

Berlin, 21. 12. (PAT). W związku z wejściem w życie począwszy od Nowego Roku ustawy sterylizacyjnej w Niemczech dzienniki donoszą, że na terytorjum Rzeszy zostanie utworzonych 700 sądów do spraw dziedzicznie obciążonych i 27 sądów wyższych. W najbliższym czasie przewidziane jest poddanie sterylizacji 400.000 osób w Niemczech. Przeważnie poddane operacji będą osoby cierpiące na wrodzony niedorzeczny umysłowy. Zabieg sterylizacji u mężczyzn kosztować będzie 20 marek od osoby, u kobiet zaś 30 marek.

Katastrofa samolotu min. Cota

Barcelona, 21. 12. (PAT). Samolot, wiozący francuskiego ministra Cota przy lądowaniu na lotnisku Prad uległ uszkodzeniu. Pasażerowie wyszli bez szwanku.

Uciekają jak szczyry z tonącego okrętu

Warszawa, 21. 12. (PAT). Poseł Jan Duro nadesłał pismo do marszałka Sejmu, zawiadamiające o swym wystąpieniu ze Stronnictwa Ludowego.

Druzgocąca ocena Działacz „narodowy” o Str. Narodowym

W pomorskiej prasie narodowej ostatnio ukazały się trzy kolejne artykuły z podpisem „M. S.”, omawiające sytuację Stronnictwa Narodowego na Pomorzu po odbytych niedawno wyborach do rad miejskich. Artykuły te są do pewnego stopnia próbą „wytłómaczenia” wobec opinii publicznej, dlaczego Stronnictwo Narodowe we wspomnianych wyborach poniosło tak dotkliwą i zasłużoną klęskę, tracąc w porównaniu ze swym poprzednim stanem posiadania bardzo poważną liczbę mandatów w przedstawicielstwach samorządowych wszystkich 33-ch miast pomorskich.

Nie będziemy niedyskretni, ujawniając, że autorem tych artykułów, ukrytym pod skromnymi inicjałami, jest redaktor naczelny „Kurjera Poznańskiego”, p. senator Marjan Seyda. Szczegół ten posiada o tyle znaczenie, że jest faktem bardzo znamienym dla oceny pomorskiego Str. Narodowego. Tym kimś bowiem, kto ocenia dzisiejszą sytuację Str. Narodowego na Pomorzu, nie jest nikt z miejscowych działaczy „narodowych”, ale właśnie przeciwnie: działacz siedzący poza Pomorzem, bo w Poznaniu. Wprawdzie przed jakimś czasem, a mianowicie w chwili „rewolucji pałacowej” w pomorskiej „narodowej” prasie, zakończony jak wiadomo usunięciem jej poprzedniego kierownictwa, — p. sen. Seyda objął coś w rodzaju „komisarycznego patronatu” nad nią. Nie zmienia to jednak w niczem samego faktu, iż o pomorskim Stronnictwie Narodowym, o jego upadku i rozstroju, o jego kompletnej nieudolności i o winach jego przywódców zabiera głos działacz narodowy nie z Pomorza, lecz z innej dzielnicy.

Ocena zaś, postawiona przez p. Seydę, jest krótko mówiąc: druzgocąca dla pp. pomorskich przywódców „narodowych”. Stwierdza ona, że obóz „narodowy” na Pomorzu „miałby w części miast wyniki wyborów korzystniejsze, gdyby nie trudności wewnętrzne”, a zatem gdyby nie te wszystkie klótnie, waśnie i inne objawy organizacyjnego rozbitcia, które od długiego czasu mają jak wiadomo miejsce w łonie pomorskiego Stronnictwa Narodowego. P. Seyda pisze dziś, że „nie jest to dla nikogo tajemnicą”. Ma rację. Rzecz szczególna atoli, że ilekroć dotychczas opinia publiczna interesowała się mnożącymi się raz poraz objawami wewnętrznego rozkładu obozu „narodowego”, tylekroć z: strony jego przywódców podnosiły się gorące zaprzeczenia, ba, nawet twierdzenia, że „obóz narodowy na Pomorzu potężnieje”, że „posiada doskonałą zwartość, spójność i siłę organizacyjną”...

Trzeba było dopiero aż tak naocznego i dotkliwego sprawdzianu dla faktycznego stanu rzeczy, jak ostatnie wybory samorządowe, ażeby pp. „narodowcy” na Pomorzu na własnej skórze przekonali się, iż pomorska rzeczywistość jest zgoła odmienna od ich opowiadań o ich rzekomej „zwartości i sile”. A nadto — smutna konieczność kazała, ażeby im tę prawdę o pomorskiej rzeczywistości powiedział ponieważ w oczach ich własny działacz... z innej dzielnicy.

Na tem jednak nie koniec, że p. Seyda w ocenie „dorobku” pp. przywódców „narodowych” na Pomorzu scharakteryzował ich jako ludzi, u których „zaciętość i namietność górowała nad właściwym zrozumieniem dobra publicznego i obowiązku względem niego”. P. Seyda stwierdza bowiem dalej, że to nastawienie pp. przywódców „narodowych” względem spraw publicznych musiało mieć swoje konsekwencje również odnośnie „szeregów” organizacyjnych pomorskiego Str. Narodowego jako całości. Pierwszą zaś i główną konsekwencją jest to, że pomorski obóz „narodowy” stał się wogóle niezdolny do podejmowania jakichkolwiek działań na gruncie społecznym i publicznym. Stał się czynnikiem stojącym poza nawiasem pomorskiego życia w tym kierunku.

Autor określa to wprawdzie dość łagodnie, mówiąc iż organizacja „narodowego” obozu „nie jest dość sprawna, i to zarówno u góry, jak w wielu punktach u dołu”. P. Seyda jest jednak natyle „ostrożny”, że porusza tylko jeden od-

ciniek, a mianowicie mieszczański, t. j. który w danej chwili z powodu wyborów był aktualny. Mówi, że na terenie miast ze strony „narodowej” nastąpiło „w ostatnich latach osłabienie pracy społecznej, roboty w organizacjach społecznych” wśród mieszczaństwa. Ciekawą jednak rzeczą byłoby dowiedzieć się, jaką ocenę pomorskiego Stronnictwa Narodowego dałby p. Seyda w innych odcinkach publicznego społecznego życia na Pomorzu, a zatem n. p. na terenie rolniczym, na terenie rzemieślniczym, na terenie robotniczym, młodzieżowym, i t. d. Jeśli p. Seyda stwierdza, że upadek wpływów pp. „narodowców” na skutek ich własnej winy nastąpił wśród mieszczaństwa, a więc wśród tej sfery, która wedle ich twierdzeń uchodziła dotychczas za ich główną „ostoję”, — to cóż dopiero mówić o odcinku rolniczej pracy społecznej, gdzie pp. „narodowcy” pochłubić się mogą w ostatnich latach tylko takim „dorobkiem”, jak próby rozbijania P. T. R.? Albo cóż powiedzieć o odcinku rzemieślniczym i

robotniczym, które pp. „narodowcy” na Pomorzu nie zajmowali się i nie zajmują się wcale, — nie mówiąc już o odcinku społecznej pracy młodzieżowej i obronnej, gdzie cała „działalność” pomorskiego Str. Narodowego polegała w ostatnich latach jedynie na destrukcji, na podburzaniu młodzieży obwiepolskiej do otwartego łamania prawa i uprawiania terroru, przy jednoczesnym podgrzaniu i podkopywaniu wysiłków uczciwej i patriotycznej młodzieży, pracującej w organizacjach przysposobienia wojskowego.

Już ta ocena, jaką p. senator Seyda wydał o pomorskim Str. Narodowym na zaledwie tylko jednym, mieszczańskim odcinku, jest dla pp. „narodowców” druzgocącym świadectwem ich wewnętrznego rozkładu jako partii politycznej, a ich negacji i nieróbstwa nazwaną, t. j. dla całokształtu pomorskich spraw. Gdyby jednak p. Seydzie wypadło postawić ocenę tę odnośnie wszystkich innych kolejnych odcinków publicznego życia, — wówczas jeszcze wyraźniej okazałoby się,

że Stronnictwo Narodowe na Pomorzu jest czynnikiem nie tylko samego nieróbstwa i samej negacji, ale wprost czynnikiem szkodliwości dla interesów pomorskiego życia zbiorowego.

Da Bóg, że przyjdzie czas i na takie inne sprawdziany, jeszcze wymowniejsze, niż obecna przegrana pomorskiego Str. Narodowego na terenie miejskim. Wówczas dla „wytłómaczenia się” z kolejnych dalszych przegranych pp. „narodowcy” nie będą już się mogli posłużyć nawet tym, dość tanim efektem, jakiego teraz próbował użyć p. Seyda, twierdząc, iż obóz „narodowy” jest aż tak „wielkim” (!), że „sobie może pozwolić na krytycyzm w stosunku do samego siebie”. Już bowiem dziś, po miejskich wyborach samorządowych ludzie na Pomorzu śmieją się z tego określenia „wielkości narodowego obozu”, — śmieją się nie w kulak, ale całkiem jawnie i głośno. Skoro zaś przyjdą inne, dalsze a nieuchronne sprawdziany, — wówczas ludność Pomorza nie będzie się nawet śmiała. Tylko poprostu powie pp. „narodowcom”: — „co tu właściwie panowie macie jeszcze do mówienia i do szukania?”

Wtedy zaś — żadne próby „wytłómaczenia” nie pomogą.

Pomorze strażnicą pokoju Wydawnictwa polskie dla Anglii

Nakładem Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą ukazały się dwie broszury w języku angielskim: „The Truth about Pomorze” (Prawda o Pomorzu) i „The Case of Pomorze” (Sprawa Pomorza), zawierające głosy angielskich publicystów, wypowiedziane ostatnimi czasy o Pomorzu.

Broszura „Prawda o Pomorzu” zawiera odczyt Sir Christopher Robinson, wybitnego

prawnika, wygłoszony na posiedzeniu Unji Przyjaciół Ligi Narodów w Watford pod Londynem. Odczyt ten odznaczający się stylem żywym i barwnym, zawiera niezbitę argumenty prawnicze dowodzące polskości Pomorza. Stręciwszy historię Pomorza od 12-go wieku, p. Robinson konkluduje: „Tak zwany „Korytarz” nie jest wcale żadnym korytarzem, lecz starodawną polską prowincją Pomorza, która

została skradziona Polsce wraz ze wszystkimi jej dzielnicami i która została jej zwrócona wraz z resztą jej dzielnicy”.

Jednocześnie wydana druga, większa broszura „Sprawa Pomorza”, zawiera artykuły z najpoważniejszych, obiektywnych, stojących ponad wszelkimi podejrzeniami o stronniczość angielskie gazet, jak Times, Manchester Guardian, Daily Telegraph i innych, a także wielkich miesięczników, — które to artykuły napisane zostały przez znane na całym świecie osobistości, omawiają wszechstronnie kwestję Pomorza i dochodzą do wniosku, że jakiegokolwiek kwestjonowanie praw Polski do Pomorza jest najzupełniej bezpodstawne, bezcelowe, a co najważniejsze niebezpieczne dla pokoju świata przedsięwzięciem.

Broszury te posiadają przedewszystkiem to znaczenie, że ekupują głosy cudzoziemców, a zwłaszcza Anglików, których nikt posądzić nie może o tendencyjność lub uprzedzenia na korzyść Polski.

Nowe zwycięstwa jedyńki w wyborach sołtysów i rad gminnych

W dniu 15-ym bm. zakończone zostały wybory sołtysów i podsołtysów, oraz delegatów z tych gromad, które nie posiadają rad gromadzkich (poniżej dwustu mieszkańców). Obecnie w 9-ciu województwach centralnych i wschodnich aktualna staje się kwestja wyborów do rad gminnych, które w większości województw już się rozpoczęły. W skład kolegów wyborczych, które wybierają rady gminne wchodzi: radni gromadcy, delegaci od gromad nieposiadających rad gromadzkich, oraz sołtysi i podsołtysi wszystkich gromad. Oczywiście, wybory do rad gminnych posiadają większe jeszcze znaczenie, niż do rad gromadzkich, gdyż gminy mają w zakresie swego działania zadania o państwowym już znaczeniu.

Jak przy wyborach gromadzkich, tak i

przy wyborach do rad gminnych Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem przyjmuje w akcji wyborczej platformę wyłącznie gospodarczą, a więc apolityczną.

Na terenie powiatu skierniewickiego wybory do rad gminnych odbyły się dotychczas w 8-miu gminach, podzielonych na 24 okręgi wyborcze.

W wyniku wyborów na 120 radnych i tyluż zastępców wybrano 93-ch radnych i zastępców z listy Nr. 1. Z pozostałych 27 mandatów Stronnictwo Ludowe zdobyło 12, Str. Nar. 13, komuniści 1 i Niemcy 1.

W 17-tu powiatach woj. warszawskiego wybrano ogółem 4.664 sołtysów, z tego z listy Nr. 1 — 2.686, Bezpартyjnych 760, ze Stron. Ludowego 659, ze Str. Narodowego 378, PPS. 5, Żydów — 132 i Niemców z partii chłopskiej — 50.

Sp. dywersanci

Kiedy przed paru dniami obradował w Toruniu wielki dwudniowy Zjazd Rolniczy, gazety Stronnictwa Narodowego nie umiały wogóle zabrać głosu na jego temat. Ograniczyły się do kronikarskich sprawozdań, jako do „najwygodniejszej” i „najbezpieczniejszej” formy napisania o czemś takim, o czem się nie ma nic do powiedzenia. Zdawałoby się więc, że wobec powagi obrad Zjazdu, jako faktu o doniosłym znaczeniu dla gospodarczo-społecznego życia Pomorza, będą i nadal potem wstydliwie milczeli. Alłści po paru dniach wylazło osobliwe szydło z tego „worka milczenia”. W prasie narodowej ni stąd ni zowąd w sposób napasliwy i wysoce nieprzyzwoity rzucono się na ów Zjazd, nie tylko odszczynając go od wszelkiej racji obradowania, ale jednocześnie atakując i tę organizację społeczną, na terenie której Zjazd się odbył, tj.: Pomorskie Towarzystwo Rolnicze.

O co panom endekom w tych atakach chodzi? O to mianowicie, by „na czele organizacji (P. T. R.) stanęły jednostki wzorowe, znane z działalności społeczno-oświatowej (!) oraz mogące być wzorem naśladowania w warsztatach pracy”. Kto to taki ma być, domyśleć się łatwo. Owemi „jednostkami” mają być bez wątpienia ci sami ludzie partyjni, którzy w marcu br. swą „społeczno-oświatową działalność” w

P. T. R. wykazali próbami rozbijania jego szeregów a za „wzór do naśladowania” chcieli przed oczami społeczeństwa stawiać wybrki swego pospolitego warcholstwa, intryganctwa i krzyżactwa.

Innymi słowy: — pp. endecy, nie umiejąc i nie mogąc ani o gospodarce j ani o społecznej stronie rolniczej zjazdu powiedzieć dosłownie nic a nic, próbują weń „uderzyć” teraz od jedynej strony, jaką dla ich sposobów myślenia jest dostępna, tj. od strony „politycznej”.

Takiej jednak strony — na Zjeździe wogóle nie było. Na „politykowanie” — rolnik nie ma ani czasu ani ochoty. Chce zgodnie z drugimi radzić nad wspólnym losem i pracować.

Możnaby więc te dąsy „polityczne” Str. Narodowego pominąć milczeniem, gdyby nie to, że sławetne stronnictwo swoją wściekłość ośmiela się posuwać aż tak daleko, iż grozi „utworzeniem nowego związku”, przeciwstawionego oczywiście Pom. Towarzystwu Rolniczemu.

Radzimy spróbować... PP. endecy przekonają się wówczas, że z e m skończyłaby się taka próba wprowadzenia w życie społeczne aktu zuchwałej dywersji, skierowanej przeciw interesowi pracującego nad swym losem rolnika...

Wyrok samborski zatwierdzony

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną, złożoną przez obrońców Mikołaja Motyki i Romana Barańskiego, skazanych przez sąd przysięgłych w Samborze za udział w przygotowaniu do morderstwa ś. p. Tadeusza Hołównki. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił, zatwierdzając w całej rozciągłości wyrok sądu przysięgłych w Samborze.

Sukno i kocy dla Sowietów

Przebywający w Polsce przedstawiciel moskiewskiego „Torgsinu” p. Sadowski zawarł w tych dniach umowę z przemysłem białostockim na dostawę zgórą 100.000 metrów tkanin włókienniczych, sukna, koców i t. p. Wartość tej transakcji, pierwszej, jaką od czasu wojny przemysł białostocki zawarł obecnie z Rosją Sowiecką wyniesie przeszło 200.000 złotych.

W chwili obecnej delegat „Torgsinu” prowadzi podobno rokowania z przemysłem włókienniczym łódzkim, gdzie również wchodzi w rachubę dostawa dla Rosji Sowieckiej większej partii towaru.

Polskie kapitały w tureckich kopalniach siarki

W tych dniach bawił w Warszawie przedstawiciel przemysłu tureckiego, który przeprowadził z przedstawicielami polskiego przemysłu chemicznego szereg konferencji na temat udziału kapitałów polskich w eksploatacji tureckich kopalń siarki.

Kopalnie te znajdują się w Azji Mniejszej i są podobno bardzo obfite, lecz z braku odpowiednich kapitałów nie mogą być eksploatowane w szerszym zakresie. Dla rozwinięcia eksploatacji tych kopalń na większą skalę potrzeba narazie około 50 tys. funtów tureckich, t. j. za blisko 250.000 złotych.

Należy zaznaczyć, że Polska importuje siarkę z Sycylii i Ameryki.

Zdemaskowanie „oskarżeń” opozycyjnych

Endeckie występy skończyły się znowu fatalnie

W obradach nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sprawozdawca poseł Pączek (BBWR.) wskazuje, że zmniejszenie dochodów w porównaniu z okresem bieżącym wynosi 2,6 proc., a wydatków 3,7 proc., przyczem wydatki mają stanowić 9,1 proc. ogólnej sumy wydatków administracyjnych państwa.

Nasz aparat administracyjny

Zmniejszenie w ciągu ostatnich lat wydatków i liczby etatów rzeczywistej administracji państwowej idzie prawie równoległe z powiększeniem jej czynności i kompetencji. Aparat administracyjny stał się rzeczywiście organem państwa, a więc narzędziem organizacji społecznej najwyższego rzędu. Mimo trudnych warunków pracy i egzystencji, urzędnicy resortu spraw wewnętrznych pracują z całym zrozumieniem sytuacji, w jakiej się państwo znajduje i tworzą aparat, który będzie mógł być chlubą i wzorem dla państw innych. Mówca składa urzędnikom podziękowanie i zwraca się z apelem, aby nadal wytrwale kroczyli po do tychczasowej drożde.

Swoi i obcy

Poseł Polakiewicz (BB.): Budżet Min. Spraw Wewnętrznych pod względem oszczędnościowym stoi na pierwszym planie. Przed przystąpieniem do omówienia prac samorządowych nie mogę pozostawić komisji pod sugestją przemówień panów z Narodowej Demokracji. Już przy budżecie Prezydium Rady Ministrów usiłowali panowie ci wprowadzić nastrój, że jesteśmy w kraju, który stoi przed katastrofą (głosy z lewicy: tak jest). Z radością przeczytałem artykuł b. kanclerza skarbu angielskiego Churchilla, który pisze, że Polska jest krajem, dla którego nadal Anglia trzyma otwarte kredyty. Polska nie do miesiąca, ale do godziny wywiązuje się z wszystkich zobowiązań, jest to kraj, który zasługuje na jak największy szacunek.

W obronie policji

Pod nastrojem opozycji obradować nie można. Odrzucamy oskarżenia pod adresem policji. Tu mówca stanął w obronie policjantów przed atakami niektórych posłów z opozycji. Zdarzają się u nas wypadki, że gdy reprezentant władzy aresztuje awanturnika, albo złodzieja, tłum staje w obronie, nie przedstawiciela władzy, lecz aresztowanego.

Szczerze mnie p. Rymar ucieszył, że nareszcie mówił, iż wszystko, co jest związane z obroną Państwa, jest dla nas święte. Może teraz panowie zrobią krok naprzód i poza mundurem wojska, niech będzie jeszcze mundur urzędnika państwowego i mundur policjanta.

Dalej p. wicemarszałek Polakiewicz omówił dotychczasowe wyniki wprowadzenia w życie ustawy samorządowej i wyniki wyborów samorządowych.

Bojówki endeckie

P. Rymar — mówił — w sposób niezwykle sugestywny, płacizłwy czasem, malował stosunki bezpieczeństwa, jak to niewinnie Narodowa Demokracja jest bita przez bojówki BB. Na szczęście wszyscy jesteśmy żywi i wiemy, co to jest ta Narodowa Demokracja. Kilka dni temu na zebraniu Bloku w Poznaniu, bajówka endecka wywołała bójkę. Wielu było aresztowanych z pałkami gumowymi. Starsza kobieta, idąca z ulotkami listy Nr. 1 w Poznaniu została napadnięta z tyłu przez trzech młodych endecków, wyrwano jej wszystkie ulotki, została pobita tak, że ją zabrało pogotowie ratunkowe.

Podatki samorządowe

Doszło do naszej wiadomości, że Min. Skarbu, przygotowując reformę systemu podatkowego, wystąpiło z propozycją zniesienia samoistnych podatków samorządowych. Zmiana ta odbiłaby się wybitnie na finansach komunalnych, a także na wpływach skarbowych. Prosimy więc p. ministra, aby był łaskaw zająć się tą sprawą.

Echa zająć w Małopolsce

Na posiedzeniu popołudniowym przemałował poseł Wrona (Stronnictwo Ludowe). Nawiązując do znanych zająć w Małopolsce, mówca podkreśla, że chłopci nigdy nie

byli elementem rewolucyjnym. Małą liczbę protestów pos. Wrona uzasadnia tem, że kto podpisał protest, wzywany jest później do urzędu, oddalonego o kilkanaście kilometrów i dlatego chłopci wołają się wyrzec protestów. M. in. pos. Jan Kotarski otrzymał także wezwanie do gminy pod rygorem przymusowego odprowadzenia.

Min. Pieracki: To jest bezprawie. Niech mi pan da to wezwanie. Mówca wręcza do kumant p. ministrowi.

Pozostawcie chłopów w spokoju

Pos. Sanojca (BBWR.) odiera zarzuty posła Rymara oraz posła Czapińskiego, a polemizując ze stronnictwami Narodowym i Ludowym stwierdza, że u nas partje opozycyjne mogą robić więcej i mogą pisać, co im się podoba. Rząd dał dowód niesłychanej wyrozumiałości, skoro pozwalał na te olbrzymie zjazdy, na bramy triumfalne dla

człowieka, stojącego pod ciężkim oskarżeniem. To nawet nie wyrozumiałość, tylko polska miłość swobody, polska dobroć. Trzeba mieć ten umiar. Wincenty Witos miał wielki umiar, gdy był pod rządami za borchem. Żadne stronnictwo „narodowe” nie umiało się złączyć w pozytywnej pracy nad budową państwa, a stać was na tak śmieszny, a z drugiej strony zbrodniczy stosunek do państwa. Zwracając się do ław Stronnictwa Ludowego, poseł Sanojca mówi: — Nie jesteście rewolucjonistami, najwyższe robicie zaburzenia. W imieniu chłopów, proszę was, zostawcie ich w spokoju.

W końcu mówca zwraca się do p. ministra z prośbą, aby w związku z groźącym Huculszczyzną głodem uruchomić na tym terenie jakieś roboty, umożliwić ludności nabycie po cenach niższych żyta, ewentualnie sprowadzić kukurydzę i skierować tam zakupy bydła przez wojsko.

Nieremnie ważne

Jest dostosowanie odpowiednich preparatów kosmetycznych do indywidualnej właściwości cery, jeśli ma być osiągnięty pożądaný skutek. Nawet puder musi być odrębny dla tłustej i suchej cery i nie może być uniwersalny. Do tłustej cery nadaje się jedynie D-ra Lustra odświeżający puder higieniczny, zaś do suchej i prawidłowej cery D-ra Lustra puder egzotyczny.

Sprawa zwrotu puszczy świsłockiej spadkobiercom gen. Tyszkiewicza

W związku z wiadomościami o rzekomym niewykonaniu przez ministerstwo rolnictwa i reform rolnych prawomocnego wyroku sądowego, przyznającego spadkobiercom gen. Tyszkiewicza zwrot dóbr świsłockich, otrzymujemy następujące wyjaśnienia:

Zwrot skonfiskowanych majątków właścicielom, ujęty jest ustawą z dnia 18 marca 1932 r., której przepisy zabraniają wydania majątku, nawet na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, przed całkowitem uiszczeniem lub zabezpieczeniem należnego na podstawie tej ustawy podatku.

W omawianym wypadku spadkobiercy gen. Tyszkiewicza do ostatniej chwili nie wyrazili zgody na oddanie skarbowi państwa wy-

mierzzonego w naturze podatku, a nawet wystąpili przeciwko temu wymiarowi ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dopiero w wezwaniu nadesłanym przez komornika ministerstwa rolnictwa i reform rolnych w dniu 16 bm. powodowie proszą o zatrzymanie przez skarb państwa 10.184 ha na poczet wymierzonego w naturze podatku i w ten sposób czynią żądanie wymaganiom ustawy.

Oczywiście obecnie zwrot majątku nastąpi, nie dlatego jednak, że użyto sensacyjnej formy ekshibycji, lecz dlatego, że spadkobiercy zgodzili się na zabezpieczenie należności skarbu państwa.

Rozpaczliwy czyn desperata

Zamordował rodzinę i zginął wraz z nią w płomieniach

W uzupełnieniu wiadomości o krwawej zbrodni pod Rzeszowem donoszą, że władze śledcze ustaliły na podstawie dochodzeń, że niema się do czynienia z morderstwem rabunkowym, lecz z rozpaczliwym czynem desperata. Stwierdzono, że pogłoska o rzekomym spadku, jaki miał odziedziczyć Gniewek nie odpowiada prawdzie. Gniewek był kierownikiem sklepu kółka rolniczego.

Zarobek Gniewka był bardzo nieduży. Gniewek, dowiedziawszy się o zamiarze zwinięcia sklepu popadł w tak silny rozstrój nerwowy, że powróciwszy do domu zabił uderzeniem siekiery żonę i dwoje dzieci, a następnie oblał dom naftą, podpalił go i sam spalił się wraz z wymordowaną przez siebie rodziną.

Przemytnika z Berlina

aresztowano w Poznaniu

Policja aresztowała w Poznaniu Brunona Toussaint, obywatela niemieckiego z Berlina, który trudnił się przemytem. W samochodzie Toussainta znaleziono specjalnie przystosowaną do celów przemytniczych skrytkę, w której znajdowało się kilkaset zapalniczek, cygar nie-

mieckich, kamieni do zapalniczek itp. Toussaint mieszkał niegdyś w Poznaniu i trudnił się handlem zboża. W roku 1918 wyemigrował z Poznania i przeniósł się do Berlina, skąd w ciągu dwóch lat, jak sam zeznał w śledztwie trzykrotnie przekroczył granicę polską



Obniżka pensji w Watykanie

Citta del Vaticano, 20. 12. (PAT). Z dniem 1 stycznia 1934 roku pensje i płace wszystkich wyższych i niższych funkcjonariuszy administracji Citta del Vaticano ulegną zmniejszeniu. Zmniejszenie to będzie proporcjonalne w stosunku do wysokości pobieranych pensji. Kryzys finansowy, panujący w całym świecie, odbija się w wielkiej mierze i na finansach Watykanu.

Film, wykonany z inicjatywy Ojca Świętego

Citta del Vaticano, 20. 12. (PAT). W najbliższych dniach Ojciec Święty ma zezwolić na wyświetlenie w Jego obecności dźwiękowca p. t. „Rok Święty”, w którym sfilmowano najważniejsze ceremonie religijne z okazji Roku Świętego. Film ten powstał z inicjatywy Piusa XI.

Miljonowy spadek po śmierci emigranta

Szarostwo powiatowe w Łodzi otrzymało drogą urzędową zawiadomienie o śmierci Polaka Franciszka Pokasińskiego, właściciela posiadłości ziemskich pod Buenos Aires. Pokasiński zostawił spadek wartości około pół miliona dolarów. Pokasiński pochodził z pod Łodzi, wyemigrował do Ameryki Południowej w r. 1907.

Ze świata

Dnia 20 grudnia odbędą się w całej Rumunii wybory do Izby Deputowanych. W wyborach biorą udział obywatele, którzy osiągnęli 21 lat życia. Kobiety nie głosują.

We wszystkich kościołach katolickich w Gdańsku odczytany został z polecenia ks. biskupa pa O'Rurke z ambony ustęp encykliki papieżskiej, ostro występującej przeciwko wprowadzonemu przez hitlerowców zarówno w Niemczech jak i w Gdańsku, prawu sterylizacji.

Parlament belgijski w najbliższym czasie uchwalić ma kontyngent armji belgijskiej w wysokości 64.000 ludzi. Poraz pierwszy zostaną też wprowadzone ośmiomiesięczne ćwiczenia w r. 1934 dla rezerwistów.

Władze litewskie odrzuciły wszystkie wnioski co do importu na Litwę cukru z Niemiec i Czechosłowacji. Nie udzielono również żadnych zezwoleń na import olejów kokosowych i tłuszczów roślinnych, których na Litwie ma być podostatkkiem.

W miejscowości Ste-Marie-aux-Chenes (Francja), ważnym ośrodkiem wychodźstwa polskiego w Lotaryngji, zorganizowano staraniem miejscowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet wystawę robótek i sztuki ludowej polskiej.

W Santiago de Chile Izba Deputowanych odrzuciła 41 głosami przeciw 9 wniosek posła partji komunistycznej o nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją sowiecką.

z kontrabandą. Jednym z odbiorców był syn właściciela majątku Borowo w pow. Kościańskim von Beruth. Władze celne przeprowadziły rewizję u Beruthów, gdzie znaleziono około 100 zapalniczek i większą ilość cygar niemieckich.

Figle mrozu w Europie

Pomarańcze marzną — Ren ruszył

Z Madrytu donoszą, że fala mrozów ogarnęła półwysep pirenejski. W okolicach Madrytu termometr wykazał do 17 s. poniżej zera. W niektórych okolicach wstrzymano wywóz pomarańczy, aby nie narażać eksporterów na straty, wskutek ewentualnego zmarznięcia owoców.

Również w Italji na całym pobrażu pomiędzy Triestem a Wenecją szaleją wichury, śnieżyce i burze. Laguna w pobliżu Grado zamarza, a jednocześnie morze zalało dolną część miasta. Druty telefoniczne i telegraf nie mogą przesyłać

dniki prądu elektrycznego popękały pod ciśnieniem 10 t. Na przestrzeni 4 km. laguny dzielącej Głęboko od wybrzeża wszystkie słupy zostały porwane przez wiatr z szaloną siłą wiatr północny. W Trieście w niektórych dzielnicach miasta popękały rury wodociągowe, a fasady domów przeistoczyły się w fantastyczne ściany pieczar pokrytych stalakytami lodowymi. Śnieżyca i falega w dalszym ciągu uniemożliwiają normalne funkcjonowanie komunikacji tramwajowych.

W krajach położonych więcej na północ mrozów znacznie zelżały. W Polsce wyzwolonej z oków lodowych jest słonecznie i wręcz ciepło.

W Niemczech wskutek nagłego podniesienia się temperatury ruszyły lody na Renie. Z Oberwesel donoszą, iż w nocy mieszkańców nadbrzeżnych wsi zbudził huk pękającej kry, której nagromadzenie grozi wylewem rzeki i powodzią. Kilka statków uległo poważnemu uszkodzeniu.

Miłe złego początki...

Powyborcze echa z Wielkopolski

Przebrana „obozu narodowego” w wyborach samorządowych na Pomorzu i w Wielkopolsce doprowadziła zarówno sztab partyjny Stronnictwa Narodowego jak i prasę tego kierunku do prawdziwej wściekłości. Zaraz po wyborach zaczęto w sposób obłudny, aby ukryć swą klęskę, wypisywać niestworzone rzeczy o tem, że właśnie nie kto inny, lecz tylko „obóz narodowy” zwyciężył. Niezadługo potem, gdy zestawienia cyfrowe w całej rozciągłości potwierdziły fakt przegranej Stronnictwa Narodowego i gdy wszechstronna analiza wyborów stwierdziła, że zwycięstwo w pierwszym rzędzie przypadło w udziale Narodowemu Blokowi Gospodarczo-Społecznemu — prasa „narodowa” zaczęła niezręcznie wycofywać się, pisząc m. in. w tym sensie, że byłoby lepiej, gdyby w „obozie narodowym” było inaczej. Tak było na Pomorzu, tak było i w Wielkopolsce.

Omawiając jeszcze wyniki wyborów w Poznaniu i w Wielkopolsce, „Dziennik Poznański” naświetla dokładnie metody endeckie podczas wyborów i pisze m. in.:

„Nie naszą rzeczą jest dochodzić, co wpłynęło na fakt, że w niektórych okręgach (w Poznaniu) listy endeckie były przygotowane tak niechlujnie i przy takich brakach formalnych, że komisje okręgowe musiały je unieważnić. Nie wiadomo także, ile słuszności jest w przypuszczeniu, że tam, gdzie endecja nie była przygotowana dostatecznie do wyborów lub nie chciała uawnić słabości swoich wpływów, stwarzała świadomie warunki do unieważnienia.

Może być, że niefortunne przygotowanie list jest tylko dowodem bałaganu organizacyjnego, jaki tu i ówdzie wśród endecji panuje”.

W dalszych wywodach popartych cyframi, pismo stwierdza cofnięcie się liczby głosów endeckich w Poznaniu przy równoczesnym podniesieniu się liczby głosów naszego Obozu, co można tylko wytłumaczyć tem, że wpływy Narodowej Demokracji się kurczą i że na terenie Wielkopolski stron-

nictwo to znajduje się w wyraźnym odwrocie. „Dziennik Poznański” stwierdza w zakończeniu:

„Nie pomogła bezprzykładna demagogia endecka, obrzucająca nasz Obóz oszczerstwami, nie pomogło utożsamienie nas z Żydami, wmańwanie w głęboko religijne społeczeństwo, że jesteśmy masonami i wrogami Kościoła ani pomoc, wprowadzanej w błąd pewnej części duchowieństwa, nadużywającej kościoła i sukni duchownej do agitacji politycznej — wszystko to okazało się bez-

skuteczne, by powstrzymać proces zrażania się społeczeństwa wielkopolskiego z naszą ideologią”.

Tak wygląda rzeczywistość wielkopolska po ostatnich wyborach samorządowych.

A na Pomorzu Stronnictwo Narodowe nie czuje się pewnym siebie nawet we własnych szeregach. Przeciw metodom i intrygom partyjnym powstają nawet członkowie „obozu narodowego”. Społeczeństwo pomorskie pozostawia za własnym losowi tych, którzy nawet między sobą osłonić już nie mogą własnego a zasłużonego bankructwa.

Wspaniały dar na gwiazdkę dla biednej dziatwy gdyńskiej

Rząd i wojsko ofiarowały 3.500 złotych

Zapoczątkowana i prowadzona przez wydawnictwo nasze „Gazetę Morską” w Gdyni wespół z zorganizowanym w tym celu komitetem obywatelskim akcja gwiazdkowa dla najbardziej potrzebującej miejscowej, poszczycić się może wielkim sukcesem w postaci wspaniałej ofiary, złożonej przez Rząd i wojsko.

Jak już w części naszego nakładu donosiliśmy, Rząd i wojsko przekazały za pośrednictwem p. Kom. Rządu Sokoła na ręce

Komitetu imponującą sumę zł. 3.500. Łącznie z darami, zebraniem wśród obywatelstwa, sumą funduszu gwiazdkowego dla biednych dzieci w Gdyni już dziś wynosi około 5.000 złotych.

Piękny ten przykład powinien stać się bodźcem i dla innych miast, w których podjęta została za pośrednictwem naszych wydawnictw akcja gwiazdkowa, a więc dla Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza.

Dalsze zmiany w notariacie

Zwolnienia i mianowania

W związku z reorganizacją notariatu na terenie całego Państwa zwolnieni zostali notariusze: pp. Gustaw Około-Kulak w Radziejowie, Stanisław Głównyński w Dobrzyniu n. W., Bohdan Kowalewski we Włocławku, Marjan Maciejko, Adam Kondracki w Pułtusku, Szczepan Baliński w Nasielsku, Bolesław Hanusowski w Łomży, Witold Skroboński w Ciechanowie, Bolesław Zaremba w Sochaczewie.

Przeniesieni zostali notariusze: Bolesław Szwedowski z Pabjanic do Łaska, Antoni Łukaszewicz z Kolna do Skaly, Antoni Smoliński ze Skaly do Nasielska, Konstanty Iwaszkiewicz z Suwalk do Radziejowa, Otton Missuna z Hrubieszowa do Pułtuska, Jan Przyziński z Łomży do Sochaczewa.

Minister sprawiedliwości mianował notariuszami w apelacji warszawskiej, lubelskiej i wileńskiej pp.: Kazimierza Jewniewicza — w Sosnowcu, Jana Walasa — w Pabjanicach, Stanisława Blenaua w Kleczewie, Mikołaja Żulkę — w Kaliszu, Stanisława Zółtko-Mitkiewicza — w Gombinie, Zenona Grużewskiego — w Łomży, Jana Lachowicza — w Łomży, Wiesława Jaśkiewicza w Ciechanowie, Witolda Gorzechowskiego — w Stopnicy, Michała Gallewicza — w Pińczowie, Eugenjusza Szylingę w Pińsku, Józefa Sadowskiego — w Hanczewicach.

W apelacji poznańskiej z dniem 1-ym stycznia 1934 r. zostali mianowani notariuszami (poza podanymi już przez nas w poprzednim

NA ŚWIĘTA!

POLECAMY

WINA — MIODY
i SZAMPANY

H. MAKOWSKIEGO

w Kruszwicy.

Wielki Złoty Medal Państwowy!

8375

Zjazd starostów w Toruniu

W ub. poniedziałek, dnia 18 bm. w Urzędzie Województwa w Toruniu odbyła się pod przewodnictwem p. wojewody Kirfiklisa konferencja, w której wzięli udział wszyscy pp. starostowie powiatowi i grodzcy, p. starosta morski oraz p. komisarz Rządu m. Gdyni.

Tematem obrad były sprawy gospodarcze, bezrobocia i samorządowe.

OZDOBA CHOINKI

MARCEPANY WEESE^{GO}

8105

TORUŃ

Popieraj LOPP

Awanse w korpusie sanitarnym

Mianowanie 4 pułkowników i 10 podpułkowników

Wczoraj ukazał się „Dziennik Personalny M. S. Wojsk.” nr. 15, z datą 19 grudnia, w którym znajdują się nadania wyższych stopni oficerom z korpusu sanitarnego.

Stopień pułkownika nadano podpułkownikom: Tomasz Krzyski, Franciszek Bałesreskul Mieczysław Henoch i Bolesław Błażejowski.

Stopień podpułkownika otrzymali majorowie: Stanoch Adolf Antoni, Missiuro Włodzimierz, Sowiński Kazimierz, Mrozowski Władysław Sawicki Zygmunt I, Garniewicz Stanisław, Bobak Stefan, Kulesza Jan I, Radziszewski Władysław Marjan, Twaróg Władysław.

Sandacze mrożone z Sowietów

W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem w okresie przedświątecznym, sowieckie przedsiębiorstwo handlowe sprowadziło do Warszawy, na poczet przyznanego kontyngentu — 15 wagonów mrożonych sandaczy. Ogólny kontyngent na import ryb, przyznany Sowietom wynosił 1.400.000 kg. na okres roczny, z której to ilości w ciągu okresu od 1 lipca r. ub. do 30 czerwca r. b. przedstawicielstwo sowieckie przywiezło do Polski 1.224.346 kilogramów.

B. dyrektor „Atlantycu” przed sądem

Siedemnasty dzień rozprawy minął w silnym podnieceniu. Przesłuchano ponownie wezwanego świadka Michalewskiego, który skonfrontowany był miał ze świadkiem Majerem z Gdańska na okoliczność zaginięcia 6000 ton węgla w f. „Elibor” i arbitrażu w tej sprawie między f. „Elibor” a f. „Robur”. Św. Majer twierdził bowiem, że to jest sprawa nieczysta.

Niekorzystne dla Majera wrażenie wywołało oświadczenie św. Michalewskiego, który stwierdził, że Majer jest Polakiem — rene-gatem i znany jest w Gdańsku jako szkodnik sprawy polskiej.

Punktem kulminacyjnym rozprawy miało być przesłuchanie świadka Bocheńskiego przez adw. Szumańskiego.

Rozprawa toczyła się w atmosferze napiętej. Sąd udawał się kilkanaście razy na naradę w związku z wnioskami obrony i prokuratora.

Prokurator postawił po raz trzeci wniosek o wyeliminowanie z rozprawy adw. Szumańskiego, Sąd jednak znowu wniosku tego, jako niedostatecznie umotywowanego, nie uwzględnił. Odrzucono również szereg wniosków obrony o powołanie nowych świadków,

Prokurator postawił wniosek o przerwaniu rozprawy z powodu ogólnego przemęczenia, dodając, że sprzeciwia się wnioskowi adwokata Szumańskiego, który prosił o wznowienie rozprawy wieczorem z powodu pilnego wyjazdu jego nazajutrz do Warszawy.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora wskutek czego adwokat Szumański oświadczył, że poprosi kogoś z kolegów, aby zastąpił jego w dniu następnym przed Sądem Najwyższym w Warszawie, a sam pozostanie w Gdyni, gdyż przywiązuje zbyt dużą wagę do osobistego przesłuchania świadka Bocheńskiego.

numerze) pp.: Zygmunt Gąsiorowski — w Bojanowie, Karol Unruh — w Chodzieży, Edward Korytowski — w Czarnkowie, Edmund Lauterer — w Gnieźnie, Józef Mielcarek — w Gnieźnie, Mikołaj Agopszowicz — w Gostyniu, Olgierd Niebieszczański — w Grodzisku, Józef Kazowski — w Jarocinie, Feliks Mróz — w Jarocinie, Adam Gantkowski — w Kępnie, Konrad Kędziński w Kępnie, Tadeusz Rozwadowski — w Kościanie, Zbigniew Duleba — w Koźminie, Jan Pawłowski — w Krotoszynie, Stanisław Wyżkowski — w Lesznie, Wojciech Wojdon — w Lesznie, Zygmunt Latanowicz — w Łobżenicy, Aleksander Plachciński — w Margoninie, Tadeusz Kliszczyński — w Międzybuziu, Stefan Rosada — w Mogilnie, Stanisław Lukawski — w Nowym Tomysku, Marjan Szoldrski — w Obornikach, Henryk Baranowski — w Odolanowie, Franciszek Podejma — w Ostrowie, Kazimierz Nykel — w Ostrowie, Jan Iwański — w Ostrowszowie, Edward Perz — w Pleszewie, Józef Wolski — w Pniewach, Czesław Chmielewski — w Poznaniu, Jarosław Garliński — w Poznaniu, Witold Jeszko w Poznaniu, Zygmunt Nowosielski — w Poznaniu, Stefan Piechocki — w Poznaniu, Witold Prądzyński — w Poznaniu, Jan Sławski — w Poznaniu, Kazimierz Zuromski — w Poznaniu, Franciszek Faralitz — w Rawiczu, Franciszek Zakrzewski — w Rogoźnie, Karol — Janusz — w Śremie, Antoni Burdajewicz — w Środzie, Wincenty Stachowiak — w Środzie, Franciszek Dzik — w Strzelnie, Józef Kierski w Szamotułach, Kazimierz Szymański — w Trzemesznie, Henryk Myszkowski w Wągrowcu, Stanisław Gutthy — w Witkowie, Stanisław Jerysz — w Wolsztynie, Stanisław Klawiński — w Wolsztynie, Tadeusz Kaczorowski — we Wniesznie, Konrad Kolszewski — w Szubinie, Tadeusz Ertel — we Wrzesznie, Bohdan Stasiński — w Wyrzysku, Józef Meysner — w Zbąszyniu, Marjan Bross — w Żniniu, Stefan Dunajski — w Żniniu, emer. sędzia apelac. w Poznaniu Edward Korczyński — w Poznaniu, emer. sędzia sądu grodzkiego w Szamotułach Tadeusz Witkiewicz — we Wronkach, Marjan Zmudziński — w Śmiglu, Franciszek Pytel — w Łabiszynie, adwokat Julian Borkowski — w Rawiczu.

Listą mianowanych notariuszy w apelacji toruńskiej podaliśmy w numerze poprzednim.

Nadesłane

Od p. adwokata Stanisława Przysieckiego z Torunia otrzymujemy co następuje:

W związku z notatką, iż zostałem mianowany notariuszem w świecie — proszę o łaskawe umieszczenie również notatki, iż nominacji tej nie przyjmuję, o czym zawiadomiłem już Ministerstwo Sprawiedliwości i pozostaję nadal adwokatem w Toruniu.

Stanisław Przysiecki.

KRONIKA

piątek
22
grudnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Tomasz

Piątek Honoraty

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 27 bm. dyżuruje w śródmieściu apteka Radziecka ul. Szeroka; na Bydgoskiem Przedmieściu — apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem — apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

Mars — Mistigri.
Światowid — Kurtyzana.
Palace — Odzyskanie Niepodległości Polski.
Lira — Miłość zloczyncy.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr Józef Cornobis Sezon 1933/34

REPERTUAR

W czwartek, dnia 21. bm. o godz. 20-tej
występ gościnny
Kazimierz Skalski i Romana Niewiarowicza
„GRAND HOTEL”
Farsa w 3 akt. P. Frank'a
W piątek, dnia 22. bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie dla wojska
„GRAND HOTEL”
Farsa w 3 akt. P. Frank'a
z wyst. gościnnym
Kazimierz Skalski i Romana Niewiarowicza
Abonamenty i passe-partout nieważne.
W sobotę, dnia 23. bm. teatr nieczynny
W niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 15-tej
Przedstawienie dla naszych milicjantów
„KROLEWNA POKRZYWKA”
Baśń fantastyczna ze śpiewami i tańcami
A. Welewskiego
Ceny najniższe od 0.25 do 1.— zł.

Informator
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Danc'ng.
Śniadalnia — Winiarnia — Mackowiak — Szereka 24.
Śniadalnia. Probiernia win — Grzeszkowiak daw. Dammann i Kordes, St. Rynek 33.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski ul. Mostowa 28. tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nastona — Cebulki kwiatowe.

Uptyka, Bandaże, Gustaw Meyer, Zeglarska 23 tel. 248

Schwengrub — Radio, ul. Łazienna 17
Aparaty — części.

Futra i sukna cywilne i wojskowe. Ceny przystępne, ul. Zeglarska 29, róg Staromiejskiego Rynku.

Gustaw Heyer, Szeroka 6 tel. 517.
Szkło — Porcelana, zabawki — lampy elektryczne.

B. Wilamowski, Zeglarska 24. — Tanie — Bielizna — Galanteria — Trykotaż.

Biurowe przybory — papeteria — Fr. Wiepek Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Bielizna, kapelusze i wszelkie artykuły męskie Albin Zieliński, St. Rynek 33.

Z miasta

— Gwiazdka dla bezrobotnych członków tutaj. Filja Zw. Zawodowego Pracowników Gastronomicznych odbędzie się dnia 22 bm. w piątek o godz. 11 w lokalu Zw. przy ul. Nowy Rynek 15.

— Oddział Banku Polskiego w Toruniu donosi nam, że w sobotę, dnia 23 grudnia kasa jego czynna będzie tylko do godz. 10 przed południem.

— Sekcja Przasposobienia do Obrony Kraju „Rodz. Wojk.” w Toruniu organizuje wspólnie z Czerwonym Krzyżem w połowie stycznia dla pań bezpłatny Kurs Sanitarny. Wykłady będą trwały 3 lub 4 miesiące po 3 lub 4 godz. dziennie. Po skończeniu teorii nastąpi część praktyczna. Będzie to praktyka w szpitalu po siedem dni na każdym oddziale. Zapisy na kurs przyjmuje Sekretariat Rząd. Wojsk. Dobrzyńska 3.

— Zamiast życzeń. Jak już podaliśmy w łańcuchu naszym na gwiazdki dla najbiedniejszych dzieci, inspektor armii p. gen. dyw. Norwid-Neugebauer złożył na nasze ręce kwotę 20 zł 30 zamiast życzeń świątecznych i noworocznych. Panu Generalowi w imieniu ubogiej dziatwy składamy serdeczne podziękowanie.

— Sprostowanie. We wczorajszej notatce naszej pt. „Z pracy społecznej strzelczyń” w zdaniu końcowym treść została zmniejszona przez to, że jeden z wierszy, który miał być w korekcie wyrzucony, dołączono do tekstu. Jest to trzeci wiersz od dołu.

— Czyje rzeczy? W wydziale śledczym ul. Wały 10, I piętro znajdują się 2 rolki filmowe, 1 lornetka teatralna, oraz 2 pier-

Łańcuch darów gwiazdkowych rośnie Dziś notujemy nowe hojne dary

Łańcuch wczorajszych ofiarodawców na rzecz gwiazdki dla najbiedniejszych dziatwy toruńskiej rozpoczął ogniwem nr. 53 pp. Sawicy, właściciele kiosku przy ul. Bydgoskiej, składając zł. 3 w gotówce i pu dełko cukierków. Dar skromnego przedsięwzięcia zasługuje na ogólne uznanie.

Ogniwo nr. 54 ukuła Spółdzielnia 4 Pułku Lotniczego, składając zł. 20. Górą woj sko!

Do rzędu najhojniejszych zapisała się z kolei f-a Toruński Młyn Parowy Leopold

Rychter, składając zamiast życzeń świątecznych i noworocznych zł. 50 w gotówce i ponadto deklarując 100 kg. pieczywa pszennego do podziału między ubogich dzieci. F-a L. Rychter uczestniczy w naszym łańcuchu pod nr. 55.

Ogniwo nr. 56 wypełnił swoją ofiarą Komendant Wojewódzki P. P. p. insp. Witális Olszański, składając zamiast życzeń świątecznych i noworocznych zł. 20.

Ogniwo nr. 57 tworzy p. Michałowski, składając na najbiedniejsze dzieci zł. 1,50.

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów w Toruniu kuje ogniwo nr. 58, składając ofiarę w kwocie zł. 20.

Ogniwo nr. 59 ukuł p. inż. Zygmunt Wojciechowski, składając zł. 5.

Ogniwo 60-te wypełnia swym darem Prezes P. T. R. p. Leon Schedlin-Czarliński, składając zamiast życzeń świątecznych i noworocznych zł. 20.

Tak samo zamiast życzeń świątecznych i noworocznych przesyła nam na ubogie dzieci kwotę zł. 10 Dyrektor P. T. R. p. Dr. Zakrzewski — ogniwo nr. 61.

Ogniwo nr. 62 kuje p. Oskar Fiebiger, ul. Bydgoska 39, składając kwotę zł. 10.

Okręgowy Inspektor Pracy, p. inż. Ludomir Butwiłowicz kuje ogniwo nr. 63, składając na fundusz gwiazdkowy zł. 25.

Ogniwo nr. 64 wypełnił swym darem Nuś i Ryś Krasnopolscy, ofiarowując dla swych biednych rówieśników zł. 5.

Ogniwo nr. 65 kuje p. Fr. Samulski, przesyłając nam kwotę zł. 10.

Ogniwo nr. 66 ukuł p. Józef Cwik, składając zł. 1,50.

Ogniwo nr. 67 tworzą swym podarkiem Oleńka i Krysia Naterówny, składając 1 parę bucików.

Ogniwo nr. 68 wypełniła swą ofiarą p. Czarlińska z Brachówka, przesyłając paczkę, zawierającą różne użyteczne rzeczy.

Ogniwo nr. 69 ukuła Hania Linowska, uczenica VI kl. Gimnazjum, ofiarowując 2 mundurki, 1 sukienkę, 1 fartuszek i 2 pary rękawiczek.

Nadzwyczajne walne zebranie WKS „Gryf”

W dniu 19 grudnia w lokalu „Domu Żołnierza” w Toruniu, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie WCZS „Gryf”.

Zebranie w drugim terminie zajął kpt. Bródka, poczem przewodnictwem objął p. Kinca. Porządek obrad obejmował: ostateczne udzielenie absolutorjum za rok 1932 i przyjęcie nowego statutu. Po odczyceniu protokołu Komisja Rewizyjnej przez por. Brzezińskiego, zebrani bez dyskusji udzielili absolutorjum byłemu zarządowi. Nowy statut oparty na wzorowym statucie Związku Związków został odczytany przez por. Brzezińskiego, który zebrani z małymi poprawkami zastosowanymi do warunków miejscowych, przyjęli.

Statut składa się z 67 paragrafów. W statucie została przywrócona dawna nazwa Klubu Wojskowy Klub Sportowy „Gryf”. Terenem działalności Klubu jest miasto i powiat Toruń. Kolor Klubu biało-czerwono-niebieski. Herb Klubu na białym polu czerwony Gryf.

Na tem zebranie zostało zamknięte.

Z teatru

Dziś w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 20 pożegnalny występ (gdyż w piątek, dnia 22 bm. przedstawienie zakupione przez wojsko) znakomitej art. scen stołecznych K. Skalskiej oraz R. Niewiarowicza art. i reżysera teatrów stołecznych w farsie P. Frank'a pt. „Grand Hotel”.

KANTOROWICZA

Winiaki - Likier - Wina

najtaniej

Toruń, Szeroka 18,

Winiak but. z 5,60 Wiśniak but. z 4,25

Likier od z 3,60 7997

Imponujący bilans

działalności Komitetu Powiatowego „Funduszu Pracy” w Toruniu

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Wydziału Powiatowego odbyło się walne zebranie komitetów lokalnych „Funduszu Pracy” powiatu toruńskiego, który, jak wiadomo, poprzednio nosił nazwę Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych.

Zebranie było bardzo liczne. Przybyli wszyscy przewodniczący komitetów z poszczególnych miejscowości powiatu toruńskiego.

Zebraniu przewodniczył starosta powiatowy p. Rogowski.

Zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności komitetu powiatowego za rok 1932/33 (od października 1932 do 1 listopada 1933 r.). Na zebraniu z satysfakcją stwierdzono, że mimo ciężkich warunków budżet Komitetu doszedł do imponującej sumy 259,335,25 zł. Kwota ta umożliwiła zatrudnienie bezrobotnych przy odwadnianiu bagien przy jeziorze Miałku, regulacji strugi Lubickiej i częściowo Toruńskiej, które zalewały okoliczne pola i niszczyły plony. Oprócz tego wykonano nową drogę w Podgórzu, zabrakowano około 20 km. dróg, oczyszczono, pogłębiono rowy, zniwelowano plac pod budowę kościoła w Wilczym Młynie a w miesiącach zimowych oczyszczono drogi ze śniegu. Zatrudnienie to dało możność bezrobotnym fizycznym i umysłowym przetrwania zimy.

Z liczbowych zestawień wynika, że samo społeczeństwo powiatu toruńskiego złożyło ok. 30.000 zł. w gotówce do dyspozycji Komitetu Powiatowego — reszta ogólnej kwoty w gotów-

ce i naturze, którą rozporządzał Komitet, składała się z subwencji Rządu, uzyskanych przez p. Wojewodę Kirtiklisa.

Dowodem niezwykłej racjonalnej i rzeczowej pracy Komitetu Powiatowego, którego przewodniczącym jest p. starosta Rogowski, może być fakt, że koszty administracyjne były minimalne, gdyż wynosiły tylko 1 proc. ogólnej sumy, tj. 2.500 zł.

Komitet Powiatowy, na wniosek p. starosty Rogowskiego, urządził 1-miesięczną kolonję letnią dla 400 dzieci bezrobotnych powiatu toruńskiego oraz dla 40 dzieci z W. M. Gdańska.

Oprócz zatrudnienia bezrobotnych Komitet Powiatowy prowadził akcję kulturalno-świąteczną wśród bezrobotnych, kuchnię ludową, przy wybitnym poparciu władz wojskowych oraz dożywianie dzieci szkolnych.

Należy nadmienić, że na zebraniu obecni byli również przedstawiciele bezrobotnych z Chelmży, Grębocina i in. miejscowości.

W zakończeniu zebrania p. starosta Rogowski podkreślił, że bezrobotni powiatu toruńskiego zachowali się godnie i spokojnie podejmowali się dostarczonej im pracy i wykonywali ją chętnie. Efekt kampanji pomocy bezrobotnym z ubiegłego roku daje otuchę, że przy pomocy tych samych czynników, które złożyły się na tę pomoc bezrobotnym, i tegoroczna kampanja pomocy będzie również tak owocna i skuteczna jak w okresie ubiegłym.

Roczne walne zebranie Koła Muzycznego „Dzwon”

Nowy zarząd Koła

Dnia 19 bm. w sali książęcej Dworu Artusa odbyło się roczne walne zebranie Koła Muzycznego „Dzwon”. Zebranie zajął wiceprezes p. Stogowski, poczem odczytano protokół z ostatniego walnego zebrania.

W następnym punkcie porządku obrad specjalna komisja pod przewodnictwem p. Urbana przedstawiła projekt nowego statutu, nad którym rozwinęła się ożywiona dyskusja. Po uwzględnieniu kilku poprawek walne zebranie statut przyjęło.

Po sprawozdaniu z działalności Zarządu i udzieleniu Zarządowi absolutorjum, zebrani udzieliли specjalnego uznania za owocną pracę

sekcjonki damskie, pochodzące z kradzieży. — Osoby poszkodowane mogą zgłosić się do Wydziału Śledczego w godzinach urzędowych celem rozpoznania tych przedmiotów i ewentualnego ich odbioru.

— Nagła śmierć wskutek wycieńczenia. — Jak się dowiadujemy w domu przy ul. Klonowicza nr. 1 zaszedł wypadek nagłej śmierci. Ofiarą wypadku okazał się 57-letni Gustaw Walter. Badania lekarskie wykazały, że śmierć nastąpiła wskutek wycieńczenia i wady serca.

— Nieznany oszust. W dniu 19 bm. przybył do domu przy ulicy Chelmińska szosa nr. 53 jakiś nieznany jegomość, który podając się za sędziego polubownego usiłował wyludzić od lokatorów pieniądze. Mieszkańcy domu poznali się jednak na oszustwie i wypędzili go. W powyższej sprawie spisano protokół; docho dzenia w toku.

Pochmurno i mglisto

Przewidywany przebieg pogody w dniu 21 grudnia 1933.

Chmurno i mglisto z rozproszonymi w ciągu dnia. Nocą kilkustopniowy mróz. W dzień temperatura w pobliżu zera stopni. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie.

Zarządowi i dyrygentowi p. prof. Wieczorkowi; następnie jednogłosem milczeniem uczczone pamięć zmarłego ks. Marjana Pączka, który otaczał Koło swą opieką duszpasterską.

Po przewnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano p. Urbana, wiceprezesem p. Stogowskiego, sekretarzem p. Bielickiego, zastępcą sekretarza p. Kończykowskiego, skarbnikiem p. Czolowskiego, lawnikami pp. Talaśkę, Smetkę i Skrobachlego.

Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Kamiński, Piskorski, Krawczyk, oraz jako zastępcy p. Pasternacki. Bibliotekarzem wybrano p. Kreusego, zastępcą p. Grabowskiego, gospodarzem p. Moczka, chorążym p. Zygmunta Stachewicza, asystentami pp. Kotkiewicza i Alfonsa Stachewicza. Do komisji rewizyjnej weszli pp. dyrygent Wieczorek, Urban i Jackowski.

Następnie po uchwaleniu kilku wniosków p. prof. Wieczorek omówił całokształt działalności Koła i kreśląc wytyczne przyszłej pracy, zwrócił się do zebranych z gorącym apelem, aby nie szczędzili wysiłków ku dalszemu pomysłnemu rozwojowi Koła.

Pod fałszywym nazwiskiem uprawiał działalność komunistyczną

Komunista przed sądem toruńskim

Pewnego dnia posterunkowy Kowalski, zauważył na ulicy w Toruniu podejrzanego mężczyznę, rozmawiającego z żoną znanego komunisty Gasińskiego i postanowił go wylegitymować. Zatrzymany przedstawił dowody na nazwisko Gajewskiego, lecz to nie wystarczyło skrupulatnemu policjantowi.

Nie będąc pewny tożsamości osoby podejrzanego jegomościa, odprowadził go na posterunek, gdzie okazało się, że jest to M. Jabłoński, również komunista, poszukiwany przez sądy w Piotrkowie. Wobec tego przekazano go sądowi w Piotrkowie.

W trakcie dochodzeń ustalono, że Jabłoński uczestniczył w wykładach komunistycznych w Rosji a następnie za fałszywymi dokumentami przedostał się do Polski, uprawiając na szerszą skalę działalność wywrotową.

W końcu przekazano komunistę sądowi toruńskiemu, za posługiwanie się fałszywymi dokumentami. Epilog tej sprawy nastąpił w tutejszym Sądzie Okręgowym. Sąd uznał Jabłońskiego winnym fałszowania dokumentów, którym posługiwał się w celach wywrotowych i za to skazał go na rok więzienia.

Czterech z pięciu!

t. zn. 80 proc. mężczyzn traci włosy w kwiecie wieku. Smutny to fakt, niemniej prawdziwy.

Współczesna nauka znalazła jednak sposób zaradzenia złu. Jeśli nie chcesz należeć do tych czterech, to musisz zaraz, gdy tylko włosy zaczyna wypadać, należycie dbać o skórę głowy.

Trilysin, tonikum dla włosów jest wyrabiany na podstawach naukowych i zawiera te składniki, które są potrzebne dla utrzymania należytego rozwoju włosów.

Zawiera:

- 1) **cholesterynę** w steżeniu fizjologicznym, ważny materiał budulcowy komórek.
- 2) **kwasy biologiczne**, które przeciwdziałają wiotczeniu skóry głowy.
- 3) **siałkę** w postaci łatwej do zresorbowania, dla odżywienia skóry i dla uniknięcia stanów zapalnych.
- 4) **balsamy roślinne**, dzięki którym włosy stają się miękkie i nabierają jedwabistego połysku.

Dlatego regularnie codzienne tylko **TRILYSIN**, tonikum dla włosów, bo Trilysin rzeczywiście pomaga!

Woda toaletowa wytwornych pań

Wytworna dama używa tylko wodę toaletową 5 Fleurs-Forvil o subtelnym zapachu.

W przeddzień utworzenia gmin zbiorowych na Pomorzu

Obrady komisji ministerjalnej w Urzędzie Wojewódzkim

W ciągu trzech ubiegłych dni w wydziale samorządowym Pomorskiego Urzędu Wojew. obradowała ministerjalna komisja, pod przewodnictwem naczelnika wydziału samorządowego Ministerstwa Spr. Wewn. p. Podwińskiego, przy udziale pp. Lubońskiego, Miśkiewicza i Szareńskiego z Min. Spr. Wewn. oraz naczelnika wydziału samorządowego Woj. Pom. p. Zakrzewskiego.

Komisja rozpatrywała projekt utworzenia gmin zbiorowych na Pomorzu, poczem uchwalila utworzenie około 150 gmin zbiorowych. Już w najbliższych dniach wnioski komisji będą przesłane do starostów, gdzie mają być przepracowane z miejscowymi czynnikami samorządu terytorialnego.

Ze względu na trudności natury technicznej, prace nad utworzeniem gmin zbiorowych na Pomorzu będą trwały jeszcze kilka miesięcy, gdyż jest to praca wymagająca rozpatrzenia z różnych punktów widzenia. Praca ta jest zasadniczym przełomowym momentem w dziejach samorządu pomorskiego.

Sprawa gmin zbiorowych znajduje się pod specjalną opieką i nadzorem p. Wojewody Pomorskiego Kirtkilla, ponieważ zrealizowanie tego planu, t. j. podziału na gminy zlorowe oraz usprawnienia administracji samorządowej i zmniejszenia kosztów obecnej administracji oczekuje słusznie ludność pomorska.

O Związek Legionistów i Peowiaków w Chojnicach

Koledzy Legioniści i Peowiaci!

Celem zorganizowania Związku Legionistów i Peowiaków w Chojnicach uprasza się o zgłoszenie Komitetowi Organizacyjnemu swych adresów jak najprędzej, a najpóźniej do dnia 10 stycznia 1934 r. W styczniu odbędzie się zebranie konstytucyjne, o którym zostaną Kole-

dzy pisemnie powiadomieni. Również uprasza się o zawiadomienie swych znajomych Kolegów o powyższym, względnie o zgłoszenie Komitetowi ich adresów.

Za Komitet Organizacyjny: Ludwik Grodzicki, Chojnice, ul. Dworcowa nr. 40. (8492)

Odpowiedz przed Boskim Sędzią

Onegdaj zmarł w szpitalu w Starogardzie wskutek odniesionych ran w czasie pościgu przez policję współnik straconego bandyty Wenckiego — J. Muszyński.

Programy radiowe

CZWARTEK, DN. 21 GRUDNIA 1933 R.
Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (pięty). 7,35 Dziennik poranny. 7,40 D. c. muzyki porannej a piły. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Drobne utwory J. Brahmsa (pięty). 12,35 K-ty koncert szkolny z Filh. Warsz. 15,40 Koncert ork. jazzowej pod dyr. B. Szulca. 16,40 „Przebieg choroby kobiecej”, omówi p. M. Ankie wiczowa. 17,50 „Przejmowanie gruntów za należności podatkowe”, p. M. Wierusz-Kowalski. 18,00 Odczyt o Funduszu Pracy, wygłosi poseł Zb. Madeyski, dyr. Funduszu Pracy. 18,20 Słuchowisko. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 20,00 Koncert w wyk. Ork. Symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, J. Popławskiego (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). 21,00 „Skrzynka poczt. techn.", omówi p. W. Frenkiel. 21,15—22,00 D. c. koncertu. 22,00 Piosenki w wyk. Z. Terne (pięty). 22,15 Muzyka tan. 23,00 Wiadom. meteorol. dla kom. lotniczej i komun. policyjnej. 23,05—23,30 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

16,55 Kraków. Koncert solistów.
17,50 Lwów. „Roraty” — pogadanka prof. K. Królińskiego.
18,20 Kraków. Słuchowisko „Światło w grobie” — podług Bertona.

8421 **„STAR”** **WIELKI WYBÓR** podarków ostatnich nowości albumy, papeterja, pióra wieczne, gry, figurki etc. **GDYNIA** Skład materiałów piśmiennych Świętojańsk 53 dawn. Dom Ludowy

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Brodnicy i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisane w księdze gruntowej Brodnica wykaz L. 157 i 167 na nazwisko zamężnej Heleny z Chełmickich Bożycy z Wlewska została w drodze egzekucji dnia 28 lutego 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 51. Nieruchomość Brodnica wykaz L. 157 jest o powierzchni 0,01,60 ha i zabudowana jest śpiżarnią. Roczna wartość użytkowa śpiżarni jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 750,— mk. Nieruchomość Brodnica wykaz L. 167 stanowi udział w niepodzielnych podwórzach. Na nieruchomości tej znajduje się dom mieszkalny z przybudówką i podwórzem, chlewy, oraz chlew i śpiżarnia z mieszkaniem. Roczna wartość użytkowa mieszkania i lokali przemysłowych jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 3600,— mk. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 listopada 1932 r. 8479

Brodnica, dnia 7 grudnia 1933 r.
VI. K. 31/32. Sąd Grodzki.

WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZKOWA
Polecamy **OZDOBY CHOINKOWE**
PERFUMY
krajowe i zagraniczne. 8145
WODY KOŁOŃSKIE
rozpylacze.
MYDŁA TOALETOWE
MANICURE
Oraz znane ze swej jakości i dobroci mydła do prania **KRÓLOWA WISŁY**
KOPERNIK
SŁONIOWE i białe **DOMOWE**
WIELKI WYBÓR! NISZKIE CENY!
Udzielamy 10% rabatu w bonach
ZAKŁADY CHEMICZNE
J. M. WENDISCH, SUKCESOROWIE
Spółka Akcyjna w Toruniu,
Telefon 121 Stary Rynek 35 Telefon 121

Pocztówki Świąteczne

i noworoczne Wielki wybór poleca

A. Marasiński
Toruń, obok Kościoła Garnizonowego 8184

W sprawie likwidacji firmy Browar Toruński Sp. Akc. w Toruniu zatwierdziła Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów uchwała z dnia 25. listopada 1933 — nr. 452/33 rejestru notariusza Dr. Józefa Wiśniewskiego w Toruniu — po myśli art. 133 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. marca 1928 o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. nr. 39 poz. 383) następujący bilans otwarcia likwidacji:

Bilans likwidacyjny na 1 października 1933 r.

Stan czynny		Stan bierny
Nieruchomość Nowy Rynek 5	25000,—	
Budynki fabryczne	153006,70	
Maszyny	73487,67	
Bezczki składowe	8893,65	
Lokomotywa	16091,49	
Utwory	3152,43	
Urządzenie rozrówni	45378,14	
Nieruchomość Rząd	35000,—	
Kasa-gotówka	1444,24	
Wierzyciele:		445702,31
a) otwarty		10719,80
b) dolarowy		263,28
c) z piwa		456685,99
Wierzyciele hipoteczni		117713,89
Wierzyciele z różnicy kurs.		4588,30
Rezerwa na watpl. dłużnik.		10466,85
Rezerwa na dłużnik. naczy		5988,50
Dłużnicy.		
a) zabezp. hipot.	25247,23	
b) otwarty rachunek	7591,03	
c) wątpliwy	10466,85	43305,11
d) Browar Kuntersztyn		31356,62
e) straconi	8198,67	
Papier wartościowe		475,—
Zapisy towarów, butelek i skrzyń:		
a) piwo i wody min.	8055,19	
b) butelki i skrzynie	28469,90	
c) u klient. wapiwe	5988,50	42513,59
d) butelki i skrzynie u klientów stracon.	19092,—	
Nadwyżka pasywów	479104,84	8477
	116418,09	
	595522,93	595522,93

Toruń, dnia 12. października 1933 r.

Likwidator:
(—) Naganowski
Rada Nadzorcza:
(—) Kazimierz Ładów przewodniczący

Za akcjonariuszów dnia 25.XI.1933r.

(—) Kazimierz Ładów
Paweł Żelazny

Powwyższy bilans likwidacyjny sporządzony jest na podstawie bilansu zamknięcia na 30. września 1933 r. lecz z ominięciem kapitału akcyjnego i zmniejszeniem wartości inwestycyjnych o poczynione odpisy, jak to wyszczególniono w sprawozdaniu mojem z dnia 25. października 1933 r.

Toruń, dnia 25. października 1933 r.

(—) Stanisław Tyrchan
zaprzysiężony rewizor ksiąg przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i sądowy rzeczoznawca w Toruniu.

UWAGA: Jakkolwiek powyższy bilans likwidacyjny wykazuje nadwyżkę pasywów w kwocie 116.418,— zł., zostało przeprowadzenie likwidacji zapewnione przez zawarcie układów z prawie wszystkimi wierzycielami, reprezentującymi ogólną sumę 574.136,— zł. z całego zadłużenia, tej treści, że wierzyciele ci, włącznie hipoteczni zabezpieczonych, zgadzają się już teraz na proporcjonalne obniżenie swych wierzycielności do wysokości efektywnej wartości masy likwidacyjnej, która pozostanie po zaspokojeniu reszty wierzycieli.

Toruń, dnia 19. grudnia 1933 r.

Browar Toruński Sp. Akc. w Likwidacji
(—) Naganowski, likwidator.

Pierwszorzędny ser żuławski
odleżały, tłusty, dobrze pielęgnowany towar, oraz wszelkie inne gatunki serów w wielkim wyborze poleca
Oscar Schultz
Gdańsk
Heilige-Geist-Gasse 72
Przy Bramie Św. Ducha. Telefon nr. 21695. Rok założ. 1862.

PRZETARG
Oddziały wojskowe Garnizonu Grudziąd, zamierzają oddać w drodze nieograniczonego przetargu dostawę 1.200 kg. mięsa, t. j. mięso wołowe, wieprzowe, baranie i wędzone oraz 200 kg. słoniny dziennej, na czas od 1 stycznia 1934 r. do 31 marca 1934 r.
Przetarg odbędzie się w Grudziądzie dnia 28 grudnia 1933 r. o godz. 9-tej w kancelarii Kwatermistrza 65 p. p. w koszarach Władysława Jagiełły.
Oferty na częściową i całą dostawę w zalokowanych kopertach w myśl obowiązujących przepisów o dostawach wojskowych 0-10-28, należy nadesłać do dnia 28 grudnia 1933 r. do godz. 8-mej rano na ręce Kwatermistrza 65 pułku piechoty.
Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą rozpatrywane. Do oferty należy dołączyć kwit na złożoną wadągum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy.
Przewodniczący Garnizonowej Komisji Przetargowej zastrzega sobie prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.
Przewodniczący Komisji Przetargowej.
\$498
Zł. 951-Gr.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W sobotę, dnia 23 grudnia 1933 r. o godz. 8.30 sprzedawac będą za gotówkę najwięcej dającym w Grudziądzie na składnicy firmy Schimmelfenig, Pl. 23 Stycznia 4-5: większą ilość materiałów w sztukach: flausze, szewioty, kangarny, cągi, korki, płótna lniane i pościelowe, jedwabie, ubrania, płaszcze męskie, damskie i dziecięce, spodnie, koszule i wiele innych rzeczy. 8466
(—) Michał Dobrzański, komornik rewiru II w Grudziądzie.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Zgniołbotach pow. Brodnica i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zgniołboty wykaz L. 334 na nazwisko kupca Marcina Jarońskiego w Zgniołbotach zostanie w drodze egzekucji dnia 21 lutego 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 51. Nieruchomość niniejsza położona jest przy szosie wiodącej z Brodnicy do Zgniołbot w samym ośrodku wioski. Stanowi obejęz i zajązdem oraz warsztat rolny położony w 2 parcelach. Ogólny obszar realności wynosi 1,43,10 ha, w tem ziemi ornej i ogrodu 1,19,01 ha, pod zabudowania i podwórzem 0,24,09 ha. Na tej nieruchomości znajduje się dom mieszkalny masywny pod papą, sala do zabaw masywna pod papą, przybudówka przy sali i drugi dom mieszkalny, zająz z oborą i stajnią, stodółka z drzewa pod papą, dwie szopy z desek pod papą i ustępy z desek pod papą. Jczna wartość użytkowa mieszkania jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 324,— mk. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 stycznia 1933 r. 8480
Brodnica, dnia 6 grudnia 1933 r.
VI. K. 38/32. Sąd Grodzki.

Nowość!
Elektryczny **Siemsa** aparat do golenia
„Srama” goli predko i bezboleśnie
Cena 19,— G. włącznie z baterią.
Otrzymać można we wszystkich sklepach specjalnych. 8255

TORUŃ

Futra na gwiazdke

najpraktyczniejszy podarunek gwiazdkowy od zł roo, nabyć można u mistrza fa Chowca, Toruń, Nowy Rynek 11, mieszkanie 2. Wielki wybór własnego wyrobu. 8001

Ozdóbki na choinkę

najtaniej „UNIVERSAL“ Drogerja-Perfumerja, Toruń Szeroka 17 tel. 86. 8022

ZOBACZ „KIERMASZ“

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Swetry

pulowery, bluzki, kamizelki, pończochy i skarpetki damskie, męskie. 8143 Jeske i Ignaczak, Toruń Łazienna 28.

Salonik damski

bardzo elegancki, praktyczny, Chyppendaelstyl, jak nowy, garnitur pluszowy, lampy do gabinetu męskiego i saloniku, bardzo ładne futro do podróży tania na sprzedaż. Toruń, Mickiewicza 61, m. 5. 8299

Wino Rum Koniaki

na gwiazdkę poleca „Hungaria“ Toruń, Prosta 19. 8197

Makę, cukier

Makę w woreczkach po 5 i 10 kg po cenach znizowanych sprzedaje chrześcijański skład, Toruń, Szczytna nr. 17. 8454

OKOCIMSKIE PIWA

marcowe świętojańskie a la salvator porter poleca

A. FREINING Toruń, Podmurna 58/60, telefon 344. 8437

Tygodniowo

otrzymuje świeże przesyłki najlepszych CZEKOLAD WEDLA

F. Łęgowski, Toruń Szeroka 4. 8436

100 zł

nagrody za wyszukanie posady biurowej dla uczciwej panienki. Większa kaucja. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń 8485

Kilimy

filety (story, firany, serwety) sprzedaje na dogodnych warunkach. Centralny Dom Tapet, Toruń, Szeroka 33. 8487

Przysposobiam do egzaminów, udzielam

LEKCYJ

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń 7746

Świece

choinkowe paczka zł 0.35

Świece

iskrowe paczka 10 szt. zł 0.15

Lameta

paczka zł 0.06

Kule

choinkowe 12 sztuk od zł 0.55

Nafta

silnopłomienna 1 liter zł 0.53

Mydło

rzadkie najlepsze 1/2 kg zł 0.48

Frottery

w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0.90

Perfumy

kasetki w największym wyborze

Jan Kapczyński

Toruń: ul. Szeroka, narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15, Szczytna 9, Brodnica: ul. Hallera 7. 8383

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią, łazienką i t. d. w śródmieściu Torunia do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorskiego“ pod nr. 8433.

Najtańszy upominek gwiazdkowy

książka wielki wybór — od 50 gr poleca **JERZY MARKIEWICZ** „Księgarnia Toruńska“ Toruń, W. Garbary 21. 8426

„EKONOMJA“

poleca święteczne SZYNKI małopolskie, litewskie oraz

kiełbasy znane ze swej jakości, sery, grzyby, miód prawdziwy, bryndza, borówki smażone, rydze solone. Toruń, Kopernika 32. 8284

Ceny wyprzedazy!

STARE WINA GRONOWE

LIKIERY — WÓDKI poleca 8422

E. GRZEŚKOWIAK Toruń, St. Rynek 31, tel. 51.

WINA WODKI LIKIERY

w dużym wyborze poleca **KŁOPOCKI** Toruń, Szeroka 25. 8491

ORZECZY WŁOSKIE LASKOWE

Migdały w skorupkach **KŁOPOCKI** Toruń, Szeroka 25. 8491


MATJASY ANGIELSKIE

w najlepszym gatunku poleca **KŁOPOCKI** Toruń, Szeroka 25. 8491

KONSERWY owocowe — jarzynowe

poleca **KŁOPOCKI** Toruń, Szeroka 25. 8491

... a ciasteczka też dostaniecie!



Dla każdego smakosza, dorosłego czy dziecka zawsze najważniejszym przysmakiem było i będzie podczas Świąt ciasto. Nie ma jak ciasto upieczone na prosku Oetkera! Takie ciasto jest pulchne, smaczne, należycie wyrośnięte, a nadewszystko zawsze idzie na zdrowie. Gospodie nasze nigdy nie doznają zawodu, używając Backinu Dr. Oetkera, za pomocą którego ciasto świetne doskonale się udaje.

Ciesząc się powszechnym uznaniem księżyczki F z przepisami i barwnymi ilustracjami kosztują za ledwie 40 gr i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych lub w firmie **Dr. August Oetker, Oliwa.**

Kuchenne

meble, kredens, stół, krzesła, umywalki i inne meble na sprzedaż tania byle zaraz. Toruń, Mostowa 6, w stolarni. 8489

Mieszkanie

komfortowe, słoneczne — 7 pokoi — tania do wynajęcia od 1 lutego 1934. Wia domosć w „Dniu Pomorskim“ Toruń pod nr. 8484.

Obuwie

Na gwiazdkę wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej w **Centrali Obuwia Gdynia**, ul. Świętojańska 62, właśc. **Kazimierz Gabrielowicz.** 8166

GRUDZIĄDZ

Sprzedaje tania:

Samochód limuzyna w biegu „Protos“, zegar do tasówki, rowery, kasę „National“, pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterja, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie, lekcykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianinó, bryczka dwukonna, odkurzacze „elektroluksy“ i wiele innych rzeczy za bezcen. **„OKAZJOPOL“** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu. 6588

Kawiarnia Restauracja

z kompletnym urządzeniem oraz kilka pokoi gościnnych, centrum miasta, od zaraz wydzierżawę na dogodnych warunkach. Br. Jasiński, zegarmistrz, Grudziądz, ul. Mickiewicza 20. 8463

Skład

w śródmieściu Grudziądza z przynależnościami do wydzierżawienia. **Pickardt**, ul. Mickiewicza 20. 8472



Amada na Święta

Na gwiazdkę

polecam w wielkim wyborze

Rum Arak Koniak Likieri Wina

Przy zakupie udzielam **10 proc. rabatu.** **FR. SAMULSKI** Restauracja Handel wódek i win Toruń, Warszawska 6. 8488

Fryzjerka

na stałą posadę może się zgłosić, Toruń-Stawki, ul. Warszawska nr. 9.

Karpie

Przyjmuję zamówienia Wędzarnia ryb, Toruń, Szczytna 5, telef. 282. 8486

Inteligentna

przystojna szatynka, lat 33, z dobrej rodziny, posażająca 6 tysięcy zł szuka inteligentnego pana na doświadczenie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Dnia Pomorskiego, Toruń, pod nr. 8490.

Skradzioną

księżyczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Toruń na n. z. w. sko. Wacław Wojtaś unieważniam. 8424

BYDGOSZCZ

Kluby skórzane

sypialnie, frottery, futra, pianino, dywany, marmury, figury różne kryształ, porcel., biż. i t. p. odpowiednie na podarki gwiazdkowe tania sprzedaje „Stare Okazja“ Bydgoszcz, ul. Gdańska 10, tel. 1530. 5267

Skrzynie okazyjnie

formiery, prawie nowe — sprzedamy. Bydgoszcz Telefon 1551. 6017

Przedstawiciele

dosprzedają masowego bezkonkurencyjnego artykułu łatwego do zbytu poszukiwanego. Wysoki zarobek. Two Hantaus, Warszawa, Długa 23. 8456

Na sprzedaż

okolo 20 mógó kempy z dobrymi kijami. Rafa pow. Chełmno Wojciech Bieńkowski 6010

Magistra pharm.

rutynowana, jęzvk niem. i polski, pierwszorzędnego roferencie **poszukuje zastępstwa lub stałej posady** od 1. I. 1934 r. Łask. zgł. Gdańsk, Altst. Graben 63 dla Z. S. 8497

Zgubiony

wykaz osobisty nr. 2658, wystawiony w Gdyni, na nazwisko Lewandowski Jan unieważnia się. 8494

KALOTECHNIKA

Pierwszorzędnym **GABINET KOSMETYCZNY** prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaż twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, przyszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurczajek i t. p. Długotrwałe przeciemiennic brwiirzes. Porady bezpłatne. **TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3. 2954**

Kup na gwiazdkę podarek ELEKTRYCZNY!

Dlaczego? Dlatego, że aparaty elektryczne są UŻYTECZNE, ESTETYCZNE, TRWAŁE, a przy taryfie blokowej i TANIE w zastosowaniu. 8310

Zakład optyczny Oskar Meyer

właśc. Jasińska i Zeller zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89 **Sumienne wykonanie wszystkich okularów.** Fachowa i rzetelna obsługa. 8075

HURTOWNIA PIWA

Tel. 42439 **M. BOEHLKE** Tel. 42439 **Gdańsk-Wrzeszcz-Mirchauerweg 27** poleca

na święta

znakomite piwa znanych browarów **Haberbusch i Schiele S. A.** w Warszawie również wody zdrojowe sodowe — limoniady. 8465

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „DZIEN BYDGOSKI“ na I. kwartał 1934 r. i proszę jednocześnie — **zł. 8.67** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 8.67** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „DZIEN BYDGOSKI“, za I. kwartał 1934 r. potwierdzam.

dnia

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „DZIEN BYDGOSKI“ na miesiąc **styczeń 1934 r.** i proszę jednocześnie — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEN GRUDZIĄDZKI“, „DZIEN BYDGOSKI“, za miesiąc **styczeń 1934 r.** potwierdzam.

dnia

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

z ostatniej chwili

Prace nad poprawą ustroju Rzeczypospolitej rozpoczęte Zagajenie dyskusji w komisji konstytucyjnej Sejmu

Warszawa, 21. 12. (PAT). Wczoraj o godz. 12.20 rozpoczęły się obrady komisji konstytucyjnej Sejmu. Na porządku dziennym był referat posła Caru o projekcie reformy konstytucji. Przewodniczący poseł Makowski otwierając posiedzenie zakomunikował, że po zakończeniu

dyskusji nad referatem częściowym, dotyczącym 18-go działu konstytucji, co wypełniło całą poprzednią sesję, komisja uprosiła referenta generalnego p. wicemarszałka Caru, aby wyśnute tezy połączył w jednolity projekt.

Poseł Winiarski protestuje, uważając, iż jest to niezgodne z regulaminem. Przewodniczący poseł Makowski wyczerpuje kwestię przypomnienia, że wnioski w sprawie zmian konstytucji był uchwalony przez sejm, przekazany komisji i od roku komisja pracuje nad nim ustalającą zgodny z regulaminem system tej pracy.

Zwracając się do brzołki poseł Makowski mówi: „Panowie nie bralście w nich udziału a więc oświadczacie, że i dalej brać nie będziecie. Oświadczenie to nie ma żadnego znaczenia wiążącego, gdyż może być w każdej chwili odwołane i wobec tego nie przyjmuję go do wiadomości.”

Opozycyjny trick posła Winiarskiego spalił na panewce

Po chwili poseł Winiarski (Str. Nar.) zabrał głos w sprawie formalnej i oświadczył, że zgodnie z regulaminem, dyskusja w komisjach toczy się może jedynie nad konkretnymi projektami przekazanymi komisjom przez sejm, zaś

nad tezami komisji dyskutować nie można.

Przewodniczący Makowski nie przyjmuje oświadczenia posła Winiarskiego do wiadomości, gdyż nie dotyczy ono ani porządku dziennego ani sprawy formalnej.

Zespolenie obywatela z Państwem naczelnym dążeniem projektu nowej Konstytucji

Referat min. Cara

Następnie zabrał głos referent generalny poseł Car: „Kiedy projekt BBWR wpłynął pod łaskę marszałkowską dnia 17-go marca 1931 r. i przekazany został do komisji konstytucyjnej, na tej komisji, jako referent generalny zarysowałem ogólny szkic naszych zamierzeń; i nakreśliłem metody naszych prac. Zaproponowałem podział całego materiału konstytucyjnego na 18 ZAGADNIENI, których każde miało osobnego referenta. W toku prac komisji zgłoszone były referaty zwane tezami. Zgodnie z moją propozycją nad tezami narazie nie głosowano, gdyż zachodziła potrzeba uzgodnienia ich po wyczerpaniu całego materiału. Na podstawie tych tez referent generalny miał przedłożyć całokształt. Obecnie wywiązuję się z tego obowiązku i przedkładam tezy, oparte na materiale, który zdobyłem w toku dwuletniej naszej pracy.”

„Osz, jaki upłynął od ostatniego posiedzenia komisji konstytucyjnej do dziś nie był przemarnie zmarnowany i mam już GOTOWY PROJEKT KONSTYTUCJI, ale obecnie go panom nie przedkładam przedewszystkiem z tego formalnego względu, że chciałem lojalnie wykonać nasze uchwały, a powtórę z tego względu merytorycznego, że materiał jest bardzo obszerny i przed dyskutowaniem zredagowanego projektu trzeba uzgodnić zasadnicze punkty widzenia. Niepodborna równocześnie dyskutować nad formą i treścią.”

„Chciałem poznać zaapelować do panów, aby nie przywiązywali zbyt wielkiej wagi do strony redakcyjnej tezy, gdyż chodziło w nich narazie o zawarcie tylko pewnej myśli. Może niektóre tezy wcale nie wejdą do tekstu konstytucji. Uzasadnienie tez znajdują panowie osobno.”

„Obecnie pragnę dołożyć dwie uwagi natury ogólnej. Najdonioslejszym zagadnieniem w materiałach konstytucyjnych jest STOSUNEK OBYWATELA DO PAŃSTWA. Cała historia rozwoju prawa publicznego może być przedstawiona w formie linii, gdzie na jednym biegunie będzie wolność obywatelska, a na drugim absolutyzm władz. Wszelki ustroj znajduje się w jakimś punkcie tej linii. Nasz projekt znajduje się może pośrodku. Uważam, że nie możemy wyobrazić sobie państwa bez obywateli, ale z drugiej strony nie można wyobrazić sobie człowieka, któryby w dzisiejszych warunkach mógł istnieć poza państwem. Naszym dążeniem jest ZESPOLENIE OBYWATELA Z PAŃSTWEM — określenie państwa jako wspólnego dobra, jako rzeczy, należącej do ogółu obywateli. Te zagadnienia dotyczą pewnej HARMONJI WŁADZ.”

„Nasza konstytucja marcowa ma tę kardynalną wadę, że nie zapewnia tej harmonji. Nie mogą istnieć te władze bez konfliktu i niema ustalonej metody załatwienia tych konfliktów.”

„Myśmy musieli dlatego stworzyć CZYNNIK ŁĄCZĄCY. Jest nim PREZYDENT RZPLITEJ. W tym celu jego stanowisko musi być nadwyżkowe, ale nie w sensie uprawnień absolutystycznych,

ale w tym znaczeniu, ażeby mógł stać się czynnikiem łączącym i rozstrzygającym.”

„To ZMUSZAŁO NAS DO ODSZTAPIENIA OD TEORJI MONTESSQUIEU. W tym wzglęciu jakie znalazła ona w praktyce, gdzie została wynaturzona. Mianowicie doprowadziła ona do naruszenia równowagi władz, gdy władza ustawodawcza otrzymała stanowisko dominujące.”

„Otóż prowadząc walkę z parlamentaryzmem w tej formie, jaka się ustaliła w ostatnich dziesięć lat, NIE PROWADZILIŚMY WALKI Z PARLAMENTEM I NIE CHCEMY OBNIŻYĆ SEJMU. Pozostawiamy 6-przymiotnikowe głosowanie do Sejmu, dajemy mu właściwe kompetencje, tj. ustawodawstwo i szerokie prawo kontroli a tylko SEJM NIE POWINIEN MIEĆ AMBICJI DO RZĄDZENIA PAŃSTWEM.”

„Parlamentaryzm, przeszczeplony na gruncie europejskim nie jest zdolny do wytworzenia większości. Inaczej było w Anglii, gdzie przez długi okres istniały tylko dwa stronnictwa, natomiast na kontynencie bywa cały wachlarz 35 list państwowych.”

„Chcemy następnie POZOSTAWIĆ ZUPEŁNĄ

SWOBODĘ RZĄDOWI, kiedy sprawuje on funkcje, przeznaczone mu przez konstytucję.”

„Chcieliśmy, ŻEBY SENAT BYŁ NIE TYLKO MINJATURĄ SEJMU, ale żeby przedstawił odmienne przekonania opinii publicznej. Chcemy, ażeby reprezentował te czynniki, które okazują najsilniejszą zdolność, aktywności i troski o państwo. Senat może się także przyczynić do harmonji władz państwowych w razie jakiegos konfliktu między rządem a Sejmem i Prezydentem.”

Tezy konstytucyjne

Następnie sprawozdawca przeszedł do referowania oddanych do druku tez, omawiając krótko poszczególne punkty (Tezy te ogłosimy w nrze jutrzejszym — Red.), poczem przewodniczący poseł Makowski wyraził opinię, że natchmiastowa dyskusja nad tak obszernym materiałem byłaby niemożliwa i zaproponował więc odbycie jej na następnym posiedzeniu komisji, które zamierza zwołać na dzień 11 stycznia na godz. 10 rano. Propozycję tę przyjęto.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 14.

P. Kazimierz Rożnowski - prezesem Izby Ubezpieczeń Społ.

(o) Warszawa, 21. 12. (tel. wł.). W związku z ubezpieczeniową ustawą scalenioową, która została uchwalona na wczorajszej Radzie Ministrów, w najbliższych dniach nastąpić ma nominacja byłego wiceministra Opieki Społecznej p. Kazimierza Rożnowskiego na stanowisko prezesa Izby Ubezpieczeń Społecznych.

Gen. Górecki w Gdańsku

Wczoraj przybył do Gdańska prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał Roman Górecki, celem wzięcia udziału w posiedzeniu Rady nadzorczej Polsko-Brytyjskiego Banku w Gdańsku.

Zamiast życzeń świątecznych

Warszawa, 21. 12. (PAT). Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych podsekretarza stanu w Min. Spr. Wewn. pp. Władysław Kosak i Mikołaj Dolanowski złożyli po 50 zł na Fundusz Bratniej Pomocy Związku Legionistów.

Ograniczenie ruchu towarowego na kolejach

w czasie świąt Bożego Narodzenia

Warszawa, 21. 12. (PAT). W okresie świąt Bożego Narodzenia zostanie ograniczony ruch towarowy na kolejach od godz. 18 dnia 23 grudnia br. do godz. 6 rano dnia 26 grudnia br. W tym czasie przezwolone będą przesyłki poczesne, żywe zwierzęta i ładunki, ulegające szybkiemu zepsuciu.

Bank Gospodarstwa Krajowego obniżył opłaty za swe czynności

Warszawa, 21. 12. (PAT). Z Banku Gospod. Kraj. komunikują, że na skutek uchwały Rady nadzorczej Banku z dnia 28 listopada br. z dn. 1 stycznia 1934 r. będą obniżone wszystkie stawki procentowe płatne od operacji biernych, jak i pobrane od wszelkiego rodzaju udzielanych przez bank kredytów. Obniżka wynosi przeważnie 1 proc. w stosunku do oprocentowania, przycem dla szeregu kredytów specjalnych Bank Gospod. Kraj. będzie stosował oprocentowanie ulgowe.

Nowe zwycięstwo piłkarzy krakowskich zagranicą Reprezentacja Krakowa bije Holandję 4:3

Haga, 21. 12. (PAT). We wtorek późnym wieczorem przy świetle elektrycznym na wielkim boisku w Hadze odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa a drużyną

„Zwaluwen”, będącą nieoficjalnym zespołem reprezentacyjnym Holandji. Mecz zakończył się zwycięstwem Krakowa w stosunku 4:3.

Do przerwy utrzymał się wynik remisowy

Straszliwa tragedia w płonącym domu gajowego

Lwów, 21. 12. (PAT). We wsi Jasionów Górny, w powiecie kosowski, wybuchł ubiegłenocy pożar w zabudowaniach Jurka Maksymiuka, gajowego lasów hr. Baworowskiego. W chwili wybuchu pożaru cała rodzina pogrążona była w śnie. Pierwszą pożar spostrzegła żona Maksymiuka Marja, która zbudziła domownik

ów i zaczęła wynosić dzieci na dwór. Ocaliwszy dwoje dzieci, powróciła do mieszkanca, by wynieść trzecie dziecko, 5-letniego syna. W tej chwili ogarnęły ją płomienie, w których wraz z dzieckiem znalazła śmierć. Widzący to mąż, Maksymiuk wystrzałem z dubeltówki pozbawił się życia.

Zdruzgotany kołami lokomotywy

Wczoraj rano w odległości kilkuset metrów od dworca kolejowego w Gdyni zdarzył się znou, krew mrozący w żyłach, wypadek.

Przez tor kolejowy przechodził jakiś robotnik. W tym samym momencie od strony Małego Kacka nadjeżdżał pociąg osobowy z Gdańska. Osobnik ów, albo nie zauważył nadjeżdżającej lokomotywy, albo może umyślnie przystanął na torze i po chwili z pod kół

rozpedzonej maszyny wyrzucone zostało straszliwie zmaszkowane ciało.

Zaalarmowano pogotowie, które okazało się jednak zbyt późnym, gdyż na torze leżały już zimne zwłoki mieszczeńskiego robotnika. Przybyła policja, która ustaliła, że ofiarą nieuważny czy też zamachu samobójczego padł młody murarz Sztajnke, zatrudniony w firmie budowlanej „Ungerowie i Jakóbcowicz”. Sp. Sztajnke osierocił żonę i dziecko.

3:3. Mecz odbył się w obecności 8 tys. widzów i wywołał w Holandji olbrzymie zainteresowanie.

Zwycięstwo Krakowa wywołało w holenderskich kołach sportowych tem większe wrażenie, że ogólnie spodziewano się w Holandji zwycięstwa „Zwaluwen”.

Kraków wygrał zastąpienie. Technicznie najlepiej zaprezentował się w naszej drużynie stak, w którym wyróżnił się Smoczek i Pazurek, natomiast pomoc naszą grała zbyt defensywnie, Holendrzy górowali nad naszymi piłkarzami szybkością i grali brutalnie.

Pierwsza bramka ze strzału Brockena pada dla Holandji. Wkrótce wyrównuje Malczyk, a wynik naszej drużyny podwyższają kolejno Pazurek i Ciszewski. Kraków prowadzi 3:1, następują jednak dwa celne strzały Berga i Brockena. Do przerwy utrzymuje się wynik remisowy. Decydująca o wyniku meczu bramka pada po pauzie ze strzału Ciszewskiego w 27 minucie. Ostatnie minuty meczu upływały pod znakiem przewagi Holendrów, którzy jednak przewagi tej nie wykorzystują cyfrowo.

Sędziował dobrze p. Langenns.

Lindbergh wylądował w New Yorku

Nowy Jork, 21. 12. (PAT). Pfk. Lindbergh z małżonką wylądował w Nort Beach (Long Island), kończąc w ten sposób swój lot okrężny.

OGŁOSZENIA: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w drobniej 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w tym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
„4-lamowej . . . 10 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Monte R. 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilbelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubskiej 21. l. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Władysław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Maryn. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Wągrowie: Józef Dobroszyński, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądzie: Wacław Gacząca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocławu: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia w redakcji administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”.
Nakładem i szelunkami Pomorskiej Drukarni Rolinowej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.50 zł
z odnośnym do domu . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnośnym . . . 2.89 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd przez gościa . . . 2.00gd
z odobieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w składzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie.